

Przedstawiciel robotników polskich wyjechał na sesję Biura Europejskiego Komitetu Robotniczego

WARSZAWA (PAP)

W dniach 8-10 grudnia br. odbędzie się w Berlinie posiedzenie Biura Europejskiego Komitetu Robotniczego przeciw Remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Na posiedzenie to wyjechał przedstawiciel robotników polskich, członek Biura Europejskiego Komitetu Robotniczego — sekretarz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Górników Stefan Będkowski.

Pod Krasnodarem otwarto nowo-kubański kanał nawadniający

MOSKWA (PAP)

W pobliżu Krasnodaru odbyło się uroczyste otwarcie wielkiego nowo-kubańskiego kanału nawadniającego. Kanałem tym popłyną wody Kubania, które nawadniają okoliczne pola kołchozów i sowchozów. Zbudowanie nowego kanału umożliwi zagospodarowanie ponad 1000 ha ziemi. Na kanale zbudowana zostanie elektrownia wodna o mocy 300 kw. Wkrótce nastąpi otwarcie drugiego kanału, który nawodni około 2500 ha ziemi. Na kanale tym zbudowane będą trzy elektrownie wodne o łącznej mocy 1000 kw.

Bestialskie bombardowania miast koreańskich przez piratów USA

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje z Phenianu:

W pierwszych dniach grudnia lotnictwo amerykańskie wznowiło systematyczne bombardowania nocne Phenianu. Lotnictwo amerykańskie bombarduje również Sarivon, Wonsan, Sinchon, Nampho, Anczu i inne miasta Korei północnej. Szczególnie barbarzyńskie bombardowania Phenianu dokonali piraci amerykańscy w nocy na 7 grudnia. Na śpiące dzieci, matki i starców zrzucono setki bomb.

Amerykanie przewlekają rokowania w Korei

Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Panmundo, że delegacja amerykańska stosuje nadal taktikę przewlekania rokowań o rozejm w Korei.

Amerykanie upierają się w dalszym ciągu przy tym, by po podpisaniu rozejmu, oddziały amerykańskie mogły być zmniejszone i uzupełniane, co oznacza, że Stany Zjednoczone chcą wzmacniać swe wojska w Korei, aby móc w każdej chwili wznowić działania agresywne.

Delegacja amerykańska wysunęła także nowe żądanie, aby porozumienie w sprawie rozejmu nie było wprowadzane w życie dopóki komisja kontrolna składająca się z przedstawicieli państw neutralnych nie rozpocznie pracy.

Gospodarcze francuskiej grozi ruina Plan Schumana powiększy szeregi bezrobotnych

PARYŻ (PAP)

W czwartek po południu rozpoczęła się we francuskim zgromadzeniu narodowym debata nad planem Schumana.

Minister Schuman, uzasadniając swój plan, przyznał, że pociągnięcie on za sobą zamknięcie licznych kopalń i hut francuskich. Ale — dodał Schuman, usprawiedliwiający się wobec zgromadzenia narodowego — sytuacja Francji również bez planu z utworzenia „międzynarodowego trustu przemysłu węglowego i stalowego” doprowadziłaby do ograniczenia produkcji przemysłu ciężkiego i do zamknięcia kopalń. W tym stanie rzeczy Schuman stwierdził, że Francja nie rzekomo nie straci, jeżeli przyjmie jego plan.

Deputowany komunistyczny Flo-

GWIAZDZIELKOPOLSKI

Cena gr

CZYTELNIK

Rok VII Wyd. A B

Poznań, wtorek 12 XII 1951 r.

Nr 319 (2417)

Chłopi — przodownicy produkcji i hodowli postanowili przyczynić się do przedterminowej realizacji planów gospodarczych i finansowych województwa poznańskiego

Zbliża się ostateczny termin realizacji planów gospodarczych i finansowych wsi Wielkopolska nie może dopuścić, aby inne regiony wyprzedziły ją pod względem pełnego i terminowego wykonania tychże planów.

Wiele tysięcy pracujących chłopów, wiele setek gromad i dziesiątki gmin wykonało już w całej rozciągłości swe obowiązki gospodarczo-finance w wobec państwa i klasy robotniczej, inni dociągają już do 100 proc. wykonania. Jest jednak pewna liczba powiatów, gmin i gromad oraz indywidualnych rolników, którzy nie nadążają za tempem realizacji obywatelskich zobowiązań.

Trzeba więc podciągnąć opieszalszych, wzmóc robotę uświadamiającą w kierunku zrozumienia tej prostej sprawy, że plany wojewódzkie muszą być wykonane w terminie. Ambicją zaś wszystkich pracujących chłopów i aktywów społecznego powinno być wykonanie tych planów przed terminem. Tej sprawie jak równie w sprawie regulowania zaległości poświęcone są narady chłopów-przodowników, które odbywają się obecnie w poszczególnych powiatach.

O przebiegu tych narad, o podejmowanych uchwałach,

Posiedzenie podkomisji rozbrojeniowej

PARYŻ (PAP)

Dnia 7 grudnia br. odbyło się kolejne posiedzenie podkomisji rozbrojeniowej, powołanej przez Zgromadzenie Ogólne w celu rozpatrzenia projektu rezolucji USA, Anglii i Francji w sprawie redukcji zbrojeń oraz poprawek, zgłoszonych do tego projektu przez delegację radziecką.

Po posiedzeniu przewodniczący podkomisji Nervo oświadczył, że podkomisja rozpatrywała memorandum, opracowane przezeń na prośbę członków podkomisji. Na posiedzeniu piątkowym wszyscy członkowie podkomisji: złożyli swe uwagi w sprawie tego memorandum. Przedstawiciel radziecki — stwierdził Nervo — zaakceptował w zasadzie treść memorandum i w formie pisemnej przedstawił swe uwagi w sprawie niektórych punktów memorandum. Przedstawiciele USA, Anglii i Francji prosili o odroczenie dyskusji, aby mieć czas na sformułowanie swych uwag co do treści memorandum.

rimond Bonte wygłosił przemówienie, w którym przedstawił katastrofalne perspektywy, jakie kryje w sobie plan Schumana — i wezwał zgromadzenie narodowe do odrzucenia go.

Przemysł francuski — stwierdził Bonte — będzie kontrolowany i kierowany przez tzw. „międzynarodową władzę”, w której decydujący głos mieć będą monopolistyczne amerykańskie i hitlerowskie „supermonopolu kapitalistycznego”, jakiego nie znała dotychczas Europa zachodnia.

Plan Schumana przywraca więc Kruppom, Thyssenom i hitlerowskiemu generałom hegemonię w Europie zachodniej. Mają być stworzone warunki, o jakich marzył Hitler.

informują nasi współpracownicy terenowi. A oto ich relacje:

Koło wykona plan do połowy grudnia

Przeszło 300 chłopów-przodowników wypełniło w dniu 7 bm. salę kina „Swit” w Kole. Po wysłuchaniu referatu pisał Pieprzyka, przebiegł troską o wykonanie gospodarczych planów państwowych chłopów mówili szeroko o osiągnięciach i trudnościach w powiecie kolskim.

W rezultacie dwugodzinnej, rzeczowej dyskusji chłopów-przodowników powiatu kolskiego postanowili:

Przyczynić się do zakończenia planu sprzedaży zboża oraz spłaty reszty zaległości finansowych do połowy grudnia. To sprawa wszystkich, którzy chcą widzieć Polskę silną i potężną.

Przyczynić się do podniesienia hodowli i kontraktacji trzody chlewnej, bo kraj nasz potrzebuje nie tylko więcej zboża, ale także więcej tłuszczu i mięsa.

Będziemy uświadamiać innych — postanawiają chłopów-przodownicy — i dążyć wspólnymi siłami do powiększenia produkcji rolnej i hodowlanej w przyszłości, aby kraj nasz był zamożny i potężny, a lud pracujący żył w dobrobycie.

Na zakończenie narady poseł Pieprzyk w imieniu Prezydium WRN wręczył 238 chłopom, wyróżniającym się w pracy nad realizacją planowych zobowiązań wsi oraz przodownikom urodzajów i hodowli ozdobne dyplomy uznania. (wł)

Nie tylko wykonamy, ale przekroczymy

Przed Domem Kultury w Środzie rojno i gwaro. Napisał na froncie głosi: „Witamy chłopów-przodowników wykonania planów gospodarczych”. Chłopi stojący w grupkach dyskutują o sprawach gospodarczych powiatu.

Wchodzimy do sali. Rozpoczęcie się narada. Obecni z uwagą wysłuchują referatu pełnomocnika Rządu ob. Legumskiego. Jak wynika z danych sprawozdawczych 50 proc. gmin powiatu wykonało już swoje zobowiązania w 100 proc. — 25 proc. gmin wykonanie planu już przekroczyło. Jest jednak pewna ilość ociągających się gromad.

Zebrani chłopów postanowili wzmoczyć wysiłki w kierunku podciągnięcia tych, którzy pla-

nu nie wykonali, aby do 15 grudnia wszystkie plany powiatu zostały w 100 proc. zrealizowane. Z zadowoleniem stwierdzono, że po ostatniej uchwale Rządu o korzyściach dla hodowców trzody ilość zakontrowanych sztuk w pierwszym tygodniu grudnia wynosiła 6 razy tyle, ile przez cały miesiąc listopad.

Sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR Miłostan wezwał chłopów do ostatniej ofensywy, by powiat średzki wykonał wszystkie plany a nawet je przekroczył, gdyż posiada ku temu warunki. W odpowiedzi gmina Krzykosy i Kostrzyn podjęły zobowiązania wykonania planów skupu w 120 proc.

Akt wręczenia kilkadziesiąt dyplomów uznania oraz nagród książkowych, które otrzymali najbardziej wyróżniający się w akcji chłopów przyjęto serdecznymi brawami. Zebrani chłopów uchwaliłi apel do wszystkich, którzy dotychczas obowiązku swego nie wypełnili, by nie opóźniali swoją opieszalszością wykonania planów powiatowych. Robotnicy średzkich zakładów pracy wystosowali do gromad, wykazujących duże zaległości, listy wezwowania, aby czynnie ustosunkowały się do sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Druga część zjazdu dostarczyła uczestnikom młej i pozytywnej rozrywki kulturalnej. Zespół Państwowego Teatru z Gniezna wystawił sztukę. (Ciąg dalszy na str. 2)

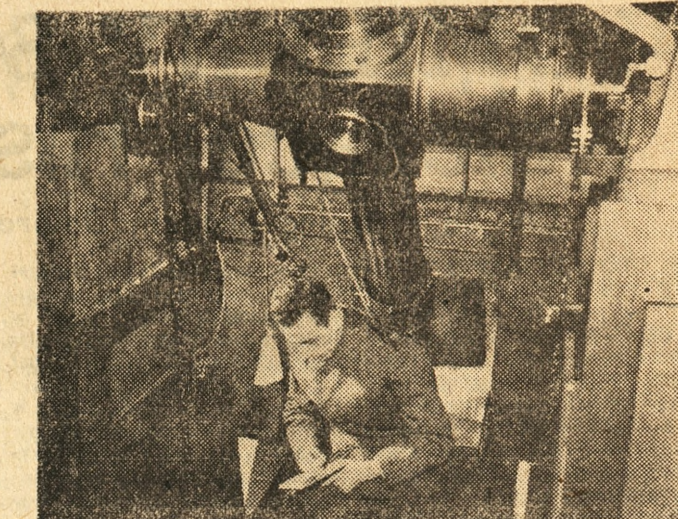
Wzrasta obszar zaoranych pól Rolnicy wykorzystują sprzyjającą pogodę

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa, głębokie orki zimowe będzie można przeprowadzać nawet przy kilku stopniach mrozu, aż do czasu, gdy gleba nie zamarze na kilkanaście centymetrów głębokości.

W związku z tym, Ministerstwo wzywa wszystkich rolników, aby wykorzystali w pełni obecną — bardzo sprzyjającą pracom polowym — pogodę dla całkowitego wykonania potrzebnych orok.

Ze specjalnym apelem zwróciło się Ministerstwo Rolnictwa do traktorzystów, wzywając ich, aby wszędzie tam, gdzie jest to potrzebne, stosowali orki na dwie zmiany.



Uniwersytet Wrocławski prowadzi dwa obserwatoria astronomiczne. Jedno z nich znajduje się we Wrocławiu, drugie w okolicach Wrocławia, celem uniknięcia światła miasta, przeszkadzających w obserwacjach. Obserwatoria te prowadzą badania w zakresie astronomii obserwacyjnej tj. prowadzą pomiary położenia, jasności gwiazd oraz ich widm. Na zdjęciu: starszy asystent mgr Przemysław Rybka notuje spostrzeżenia jakich dokonał przy prowadzeniu pomiarów momentów przejść gwiazd przez południk niebieski

Rząd NRD wysłał przedstawicieli na Komisję Polityczną ONZ

BERLIN (PAP)

Jak donosi agencja ADN, Urząd Informacji NRD komunikuje, że Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej na posiedzeniu w dniu 8 grudnia postanowiła skierować do przewodniczącego Zgromadzenia ONZ w Paryżu dr. Nervo telegram następującej treści:

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej otrzymał zaproszenie Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego Naro-

Delegacja Trizonii i Berlina zachodniego przybyła do Paryża

Przybyli tu przedstawiciele Trizonii i zachodniego sektora Berlina w celu złożenia na Komisji Politycznej ONZ oświadczenia w sprawie wniosku, dotyczącego utworzenia komisji ONZ dla zbadania, czy istnieją w Niemczech warunki przeprowadzenia wyborów.

Delegatami sektora zachodniego Berlina i Trizonii są znani zwolennicy remilitaryzacji oraz działacze rewizjonistyczni i przeciwnicy zjednoczenia Niemiec: E. Reuther — znany jako „niemiecki Quisling”, Brentano i Schaeffer.

dów Zjednoczonych do wysłania oficjalnych przedstawicieli, którzy by przedstawili jego stanowisko wobec punktu porządku dziennego, dotyczącego powołania komisji mającej zbadać warunki przeprowadzenia wolnych wyborów we wszystkich częściach Niemiec.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest zdania, że przeprowadzenie ogólnoniemieckich wolnych wyborów do Niemieckiego Zgromadzenia Narodowego, jak proponował to już apel Izby Ludowej NRD z dnia 15 września 1951 roku, jest sprawą wewnętrzną narodu niemieckiego, sprawą samych Niemców. Powołanie komisji Narodów Zjednoczonych dla zbadania warunków przeprowadzenia wolnych wyborów w Niemczech byłoby więc ingerencją w sprawę wewnętrzną narodu niemieckiego, sprzeczną z zasadami ONZ. W szczególności zaś z podstawowym prawem samookreślenia narodów. Propozycja mianowania takiej komisji śledczej oznacza próbę odsunięcia sprawy przeprowadzenia wyborów ogólnoniemieckich na plan drugi i odroczenia jej na czas nieokreślony.

Propozycja ta w ogóle kwestionuje możliwość i konieczność wolnych wyborów ogólnoniemieckich, co oczywiście wyraża ciężką szkodę sprawie przywrócenia jednolitej Niemiec, utworzenia jednolitego, demokratycznego miłującego pokój i niezależnego państwa niemieckiego. Decyzja w sprawie zbadania warunków przeprowadzenia wolnych wyborów w Niemczech należy wyłącznie do samego narodu niemieckiego i do jego reprezentacji.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, po dokładnym rozważeniu sprawy, przyjmuje jednak zaproszenie Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, ażeby przedstawił swe stanowisko wobec odnośnego punktu porządku dziennego. W tym celu Rada Ministrów mianowała następującą delegację NRD: dr. Lothar Bolz, wicepremier i minister budownictwa oraz przewodniczący Partii Narodowo-Demokratycznej; Otto Nuschke, wicepremier i pełnomocnik do spraw kościelnych oraz przewodniczący Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej, Friedrich Ebert, nadburmistrz Berlina i członek prezydium Izby Ludowej NRD, Anton Ackermann, podsekretarz stanu spraw zagranicznych. Delegacja rządowa NRD przybyła do Paryża 9 grudnia. Depesze podpisał premier Grotewohl.

Sukces górników zagłębia sokołowskiego w Czechosłowacji

Górnicy sokołowskiego zagłębia węglowego w Czechosłowacji złożyli meldunek o przedterminowym wykonaniu planu wydobycia węgla trzeciego roku 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej. Górnicy tego zagłębia zobowiązali się wydobyć do końca br. 380 ton węgla ponad plan.

Slansky wykluczony z Partii Uchwała KC KP Czechosłowacji

PRAGA (PAP)

Dziennik „Rude Pravo” opublikował uchwałę KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji z 6 grudnia.

Uchwała ta stwierdza, że Komitet Centralny jednomyślnie zaaprobował środki zastosowane wobec Rudolfa Slansky'ego, który okazał się kierownikiem spisku w łonie Partii i który świadomie dopuścił do przestępczej działalności ze strony różnych wrogich i zbrodniczych grup KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji postanowił jednomyślnie pozbawić Rudolfa Slansky'ego wszystkich funkcji partyjnych i wykluczyć go z

szeregów Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Jednocześnie „Rude Pravo” zamieszcza postanowienie KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji o uzupełnieniu składu prezydium i powiększeniu liczby członków sekretariatu politycznego KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Członkiem Prezydium KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji wybrany został Antonín Novotný. Liczba członków sekretariatu politycznego KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji zwiększona została do ośmiu. Nowymi członkami sekretariatu politycznego KC wybrani zostali: Wacław Kopecký i Antoni Novotný.

PŁOMIENNY SYMBOL walczącej Hiszpanii

(W 56 rocznicę urodzin Dolores Ibarruri)

DOLORES IBARRURI — La Passionaria. Dziś, w 56 rocznicę jej urodzin, plyną do niej z całego świata życzenia, wyrażające miłość, szacunek i podziw. Tymi uczuciami darzy ją hiszpański lud i cały postępowy świat, bo Dolores Ibarruri całe swe życie poświęciła swemu ludowi i sprawie socjalizmu.

Postać La Passionarii nierozdzielnie złączona jest z Hiszpanią męczenną i walczącą. Głos jej ani na chwilę nie przestał rozbrzmiewać w ciągu długich lat niedoli i ucisku, dławiącego jej kraj. Pamiętamy dobrze: „Lepiej jest umrzeć stojąc, niż żyć na kłęczkach!”, „Lepiej być wdową po bohaterze, niż żoną tchórza!”, „Pamiętamy dobrze to wołanie: „Pomóżcie nam! Pomóżcie nam nie dopuścić do klęski demokracji, bo nie ulega wątpliwości, że konsekwencją tej klęski będzie wojna światowa!”.

Było to w roku 1937. Słowa Dolores Ibarruri sprawdziły się. Druga wojna światowa to krwawa cena, jaką Europa zapłaciła za politykę prychylnego neutralności Bluma, Baldwina i innych reakcyjnych polityków wobec pierwszych faszystowskich zbrodni.

Po wojnie dzięki opiece Waszyngtonu reżim frankistowski w Hiszpanii utrzymał się przy władzy. W tej chwili Hiszpania, mimo słabości dyktatury Franca, z której atlantycy podpalacze świata zdają sobie sprawę, odgrywa w ich agresywnych planach poważną rolę. Hiszpania jest bazą wojenną, strategicznym punktem oparcia dla agresorów. W raporcie odczytanym w styczniu br. przed

kongresem, Eisenhower podkreślił, że „najpewniejszą, najbardziej ustabilizowaną bazą w Europie jest Hiszpania”. W lutym Acheson oficjalnie żądał włączenia Hiszpanii do Paktu Atlantycznego. Podpisane w sierpniu dwustronne układy pomiędzy Waszyngtonem i Madrytem oddają Hiszpanię całkowicie pod władzę wojskową Penagotona.

Zacieśnienie stosunków między katem Hiszpanii a amerykańskim Departamentem Stanu, odbywa się, rzecz jasna wbrew woli ludu hiszpańskiego. Amerykanie wiedzą, że poza krwawym dyktatorem i jego faszystowską bandą nie ma w Hiszpanii ludzi, którzy by przychylnie patrzyli na wojenne przygotowania imperialistów. Zbrodnice zza Atlantyku wiedzą dobrze, że dyktatorskim fotelem Franca wstrząsa gniew ludu hiszpańskiego.

Propaganda frankistowska głosiła, że przyczyną strajków, które w lutym i marcu ogarnęły całą Hiszpanię, było podwyższenie taryf w komunikacji miejskiej w Barcelonie. Istotną przyczyną była tu jednak nieawność do reżimu faszystowskiego, gorzkie i gniew, które nagromadziły się w ciągu dwunastu lat frankistowskiej tyranii i niedzy, dwunastu lat oporu w oczekiwaniu odpowiedzialnego momentu do otwartej walki.

„Strajki te — pisze Dolores Ibarruri w opublikowanej w październiku broszurce pt. „Walka narodu hiszpańskiego przeciwko reżimowi Franca” — wykazały radykalizację hiszpańskiego mas ludowych i chwiejność reżimu Franca, wykazały całkowitą możliwość

walki z frankizmem, możliwość zjednoczenia wszystkich demokratycznych i antyfaszystowskich sił w kraju. W świadomości mas głęboko zapadła myśl, że walka, która wybuchła w lutym w Katalonii, jest tylko początkiem ogólnonarodowej walki o obalenie frankizmu”.

W całym kraju, zwłaszcza w najważniejszych ośrodkach robotniczych i okęgach rolniczych o wielkich skupiskach proletariatu wiejskiego, wzrasta niezadowolenie, dojrzewa wybuch gniewu ludowego. Zmiana reżimu w Hiszpanii jest w tej chwili celem nie tylko mas ludowych, lecz i burżuazji. Z wyjątkiem garstki wielkich kapitalistów, związanych z międzynarodowymi bankami i trustami, wszystkie warstwy ludności w mniejszym lub większym stopniu cierpią wskutek polityki Franca, która pogrążyła cały kraj w niedzy.

„Ruch protestacyjny w Katalonii” — pisze Dolores Ibarruri — „rozpoczął nowy etap na drodze narodu hiszpańskiego do wyzwolenia. I ani dolarzy amerykańskie, ani machinacje imperialistów angielskich i Watykanu nie mogą przeszkodzić narodowi hiszpańskiemu w doprowadzeniu do końca walki, rozpoczętej w Barcelonie”.

Duszą i sercem tej walki jest Dolores Ibarruri, płomienna „La Passionaria”, która stoi na czele hiszpańskiej partii komunistycznej. Cały lud hiszpański, robotnicy z Barcelony, Madrytu i Walencji, chłopci ze słonecznej Galicji i partyzanci ukryci w górach Asturii — wszyscy walczą z imieniem Passionarii na ustach.

K. W.

SEKCJA pracowników naukowych

WARSZAWA (PAP)

Przy Zarządzie Głównym Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego została ostatnio utworzona Sekcja Pracowników Naukowych, która będzie kierowała działalnością związkową pracowników naukowych na wyższych uczelniach, w instytutach naukowych i zarządach ośrodków akademickich. Zadaniem tej sekcji jest mobilizowanie ogółu pracowników naukowych do zwiększenia ich udziału w walce o pokój, do ściślejszego powiązania nauki z produkcją oraz organizowanie wymiany doświadczeń między naukowcami. Sekcja współpracować będzie ze Światową Federacją Pracowników Naukowych oraz powstającą Polską Akademią Nauk.

W skład Sekcji wchodzi wszystkich pracowników naukowych i pedagogicznych wyższych uczelni zrzeszeni w ZZN i innych związkach zawodowych. Przewodniczącym Sekcji wybrany został prof. Leopold Infeld, wiceprzewodniczącym prof. prof. Eugeniusz Olszewski z Warszawy i Józef Chałasiński z Łodzi.

Śledzie i karpie na bony mięsno-tłuszczowe

W celu sprawnego zaopatrzenia ludności w ryby w okresie przedświątecznym Ministerstwo Handlu Wewnętrznego poleciło uregulować sprzedaż karpia i śledzi solonych w oparciu o system bonów mięsno-tłuszczowych.

Posiadacze bonów mięsno-tłuszczowych zawodowo pracujący, jak również studenci, emeryci, inwalidzi itp. otrzymują na odpowiednie kupony bonów grudniowych po 0,25 kg śledzi solonych.

Posiadacze bonów mięsno-tłuszczowych rodzinnych i dziecińczych otrzymają po 0,40 karpia.

Po przeprowadzeniu rejestracji w sklepach sprzedających te artykuły, sprzedaż śledzi solonych na bony odbędzie się w okresie od 14 do 22 bm., a karpia od 17 do 22 bm.

Przy sprzedaży ryb i śledzi na bony dopuszczalne są pewne odchylenia na wadze, tzn. że mogą być sprzedane ilości poniżej lub powyżej 0,25 kg i 0,40 kg i z powodu tych odchyleni kupujący nie przysługują żadne reklamacje.

W związku z tym personel sklepów otrzymał polecenie, by unikać krzajania karpia — z wyjątkiem wypadków koniecznych dla sprawnego obsługi kupujących i na ich wyraźne żądanie.

Ponieważ mogą zdarzyć się wypadki, że niektórzy rodziny otrzymają zbyt jednostronny asortyment (tylko śledzie) ustala się, że w dniu 23 bm. sklepy będą mogły w miarę możliwości sprzedawać posiadaczom bonów pracowniczych zamiast 0,25 kg śledzi — 0,40 kg karpia.

Talony na pończochy

W najbliższym czasie zatrudnieni mężczyźni otrzymają talony, upoważniające do nabycia pończoch damskich dla swych żon, nie zatrudnionych zawodowo.

Natomiast w styczniu 1952 r. otrzymają talony na pończochy damskie osoby zatrudnione, mające na swym utrzymaniu innych członków rodziny płci żeńskiej, powyżej lat 15, nie pracujących zawodowo.

Topór w rękę drwala i... rozbójnika

Poetę rozwój nauki otwiera przed człowiekiem coraz to wspanialsze perspektywy. Nauka uwielokrotniła nasze siły i możliwości, uczyniła realnym to, co do niedawna wydawało się marzeniem.

Człowiek kierujący „krocząca koparką” na budowie kanału Wołga — Don bez wysiłku wydobywa za jednym zamachem czternaście metrów sześciennych ziemi i podnosi ten ładunek na dziesiątki metrów w górę. Mechaniczna ręka tego ołowika jest sto razy dłuższa i tysiące razy silniejsza niż własna.

Na początku bieżącego stulecia najmilszy uczeni nie przypuszczali, że przed upływem wieków uda nam się zobaczyć molekułę. Dziś widzimy ją dokładnie przez mikroskop elektronowy. Możemy obserwować również przechodzenie atomu i elektronu przez specjalny przyrząd. Pozналиśmy nie tylko tajemnice mikrokosmosu. Uczeń radziecki przy pomocy przetwornika elektronowego zbadał strukturę naszego układu gwiazdowego — Galaktyki i stwierdził, że ma on postać spirali z małym jądrem.

Widzimy w ciemnościach i we mgle. Falami dźwiękowymi mierzymy głębokość oceanu, a falami radiowymi dotykamy powierzchni księżyca. Przy pomocy rurki oscylograficznej mierzymy zjawiska, trwające mniej niż sto milionowa część sekundy.

Wzrosła nasza władza nad materią. Fizycy doprowadzają ruch cząsteczek do szybkości światła. Chemicy tworzą nowe substancje. Radzieckie żelazo jest pięciokrotnie trwalsze od produkowanego 30 lat temu. Masa plastyczna zastępuje metal, drzewo i szkło. Jest ona często lepsza od prawdziwych: takie „szkło” nie tłuże się, „drzewo” nie pali się, a „metal” nie rdzewieje.

Radzieccy chemicy pracują nad otrzymaniem syntetycznego białka. Udało im już się otrzymać sztucznie niektóre substancje, wchodzące w skład drobin białkowej.

Zbliża się moment, kiedy przerzucony zostanie pomost dzielący świat nieorganiczny od organicznego. Prof. Lepieszyński udało się wykazać proces przechodzenia żywej substancji bezkomórkowej w żywą komórkę.

Nauka obdarzyła nas umiejętnością, które dawniej przypisywano istotom nadprzyrodzonym. Umieemy wznosić się nad chmury i opuszczać na dno morza. W ślad za Miecznikiem tworzymy nowe gatunki roślin i zwierząt. W ślad za

Pawłowem podjęliśmy się śmiałego i trudnego dzieła — opanowania tajemnic naszej świadomości, naszego mózgu.

W Związku Radzieckim realizuje się wielki stalinowski plan przeobrażenia przyrody. Zmienia się klimat, glebę, świat roślinny i zwierzęcy — na przestrzeni dziesiątków milionów hektarów. Z woli ołowika połączone zostaną dwie rzeki Wołga i Don. Amu-Daria popłynie w stronę morza Kaspijskiego, Dniepr nawodni step ukraiński.

Oto czego potrafili dokonać nauka i ludzka wyobraźnia przez człowieka. Nauka radziecka dąży do ulepszenia warunków życia ludzi. Ale nauka może również czynić spustoszenia, jeżeli opanują ją ludzie, którzy mają na celu tylko panowanie nad światem, a nie dobro ludzkości. Topór w rękę rozbójnika przestaje być narzędziem pracy, a staje się narzędziem morderstwa. Nauka może stać się narzędziem zniszczenia, jeżeli oddać ją w ręce rozbójników.

Wszyscy pamiętamy czasy, gdy samoloty, oznaczone swastyką, zrzucały bomby na bezbronne miasta i wsie. Hitlera już nie ma, ale nowi hitlerowcy grożą światu nowymi zbrodniami. Chcą oni, aby technika nie budowała, lecz niszczyła to, co zbudowano w ciągu wieków.

Ale ludzkość nie jest ślepa i widzi, gdzie nauka służy człowiekowi, a gdzie — wojnie.

Ponad sto instytutów naukowych Akademii Nauk ZSRR i dzieł Akademii republik związkowych pracuje nad zagadnieniami związanymi z budową wielkich obiektów stalinowskich.

Wspólnym celem, który łączy wszystkich radzieckich pracowników nauki jest dobro ludzkości.

Każdy naukowiec powinien być zwolennikiem pokoju, właśnie dlatego, że jest uczonym. Dlatego w obozie pokoju widzimy tak wielu wybitnych uczonych. Dziesiątki tysięcy naukowców nie tylko w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej, ale i w krajach kapitalistycznych umieściło swe podpisy pod Apellem Światowej Rady Obróbców Pokoju.

Nauka stanowi wielką siłę. Lecz żeby siła ta służyła ludzkości a nie szkodziła jej, trzeba, aby między wszystkimi narodami świata panował pokój. Jak wspaniale mogłaby wówczas nauka przeobrazić nasz glob ziemski, wskazuje przykład Związku Radzieckiego.

M. I.

Chłopi postanowili przyczynić się do przedterminowej realizacji planów gospodarczych i finansowych

(Dokończenie ze str. 1)

Je pt. „Kalinowy gaj”, dająca żywy obraz walki o plony na wsi radzieckiej. (Ipc)

Podczas narady we Wrześni chłopi-przodownicy produkcji rolnej i akcji skupu wysłuchali na wstępie referatu pełnomocnika Rządu i KC PZPR — Kosiłczyka. Wskazał on na obowiązki chłopów powiatu wrzesińskiego i na dalsze zadania stojące jeszcze przed nimi. Równocześnie nakreślił pomoc, z jaką państwo przychodzi im wsi.

Kilka gmin powiatu wrzesińskiego wypełniło należycie i w terminie swe obowiązki, ale istnieją jeszcze takie, jak Dłusk i Miłostaw, które zalegają z odstawa zboża, ziemniaków, spłatą podatku gruntowego, FOR-u i rat Pożyczki Narodowej.

Michał Sadyś apeluje..

Michał Sadyś, małorolny chłop z gromady Grzybów, zapelował do tych chłopów powiatu wrzesińskiego, którzy nie wypełnili obowiązku, by natychmiast przystąpili do jego realizacji. Przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej Gazdowo — Kajdan oświadczył, że spółdzielnia wykona wszystkie zobowiązania w 100 proc., a ponadto zobowiązała się wykonać w 140 proc. plan sprzedaży zboża, oraz zakontraktować dalsze 20 bekonów. Gorące pozdrowienia dla górników, wyrażające pełne uznanie dla ich bohaterskiej pracy, zgłosił Adam Antczak z gromady Jaroszyń.

W dyskusji nie zabrakło także małorolnej chłopki Teresy Chmielowej z Krempkowa, która apelowała do wszystkich przodowników akcji skupu, aby przykładem swym pobudzili resztę opóźnionych. W imieniu gromady Białopiętkowo Alojzy Matuszewski wezwał gromadę gminy Miłostaw do współzawodnictwa w kontraktacji trzody chlewnej.

Na zakończenie narady sekretarz Prezydium PRN — Wroniak wręczył dyplomy u-

znania wszystkim zebranym chłopom za przodownictwo w wykonaniu zobowiązań wobec państwa. (St. St.)

Przodownicy udziela pomocy opóźnionym

„Pozdrawiamy przodujących chłopów naszego powiatu, patriotów naszej Ludowej Ojczyzny” — takie i podobnej treści transparenty witaly przyjeżdżających do Rawicza na zjazd powiatowy chłopów-przodowników produkcji rolnej i akcji skupu.

W uroczystej sali Powiatowego Domu Kultury, przybranej czerwono-białymi i zielonymi sztandarami, zebrał się licznie ci wszyscy, którzy wypełnili swoje patriotyczne obowiązki. Ważność chwili odcierciała się na twarzach, poważnych i skupionych, mimo, że oczy promieniały radością, a usta mówiły, jak wykonali plan, na jakie trudności napotykali, jak potrafili je przezwyciężyć. Trochę o wielkość i potęgę Ojczyzny można było wyczuć w słowach mówców młodych i starszych, kobiet i seniorów — słowem wszystkich!

W prezydium obok przedstawicieli władz wojewódzkich, powiatowych i miejskich zasiadli także przodujący chłopci, a wśród nich Agnieszka Przybył z gromady Gołyszyn. Po referacie przewodniczącego Prezydium PRN-u — Władysława Płocha, przemawiał z ramienia WRN — naczelny redaktor „Gazety Poznańskiej” — St. Januszewski.

W dyskusji coraz to inny mówca w entuzjastycznych słowach zapewniał, że nie ustanie w wykonywaniu planów gospodarczych w przyszłości. Proste, szczere, trafiające do serca każdego z nas były te słowa.

W imieniu wszystkich przodujących chłopów z powiatu rawickiego, Jan Płociennik z gromady Górczki odczytał apel, uchwalony przez uczestników zjazdu do tych, którzy nie wywiązali się jeszcze z planów gospodarczych, aby w terminie do dnia 15 bm. wypełnili swoje obowiązki. Ze-

brani chłopi-przodownicy zapewnili, że udziela opóźnionym jak najdalej idącej pomocy, aby powiat w wyznaczonym dniu wywiązał się z planów gospodarczych.

Prezydium WRN przyznało tym wszystkim przodującym chłopom za patriotyczną postawę, wzorowe wykonanie obowiązków wobec państwa dyplomy uznania, które m. in. otrzymali: Edmund Marcinkowski i Stanisław Przybyła z gromady Gołyszyn, Stefan Kmieć z Kawcza, Franciszek Zieliński z Waszkowa, Antoni Gwizdek z Pakówki, Franciszek Stanek z Masłowa oraz chłopki: Pelagia Nowaczyk z Niedoświadek i Eleonora Hydzek z Ułody. Prezydium PRN natomiast ofiarowało każdemu z uczestników zjazdu książkę o tematyce wiejskiej (au)

Katolicycy niemieccy w obronie pokoju

Wojujący episkopat katolicki Trizonii, w oparciu o sporą część swego duchowieństwa i o adenaurewską partię chadecką CDU wystąpił znowu zatakiem na nasze zachodnie granice. Jasne, że nasilenie tej akcji wiąże się z planami remilitaryzacji Trizonii. Nie ma tu w istocie rzeczy żadnych nowych momentów, wszystko bowiem pasuje jak rekawiczka do znanych nam dobrze wypowiedzi Piusa XII i jego osławionego listu pasterskiego z 1 marca 1948 r. do biskupów niemieckich. Nowa rzeczka była jedynie impet tej kampanii. Na tym właśnie odcinku skoordynowano akcje hitlerowskich generałów i wszystkich Soldatenbandów z wystąpieniem niemieckiego episkopatu katolickiego i powolnej mu części duchowieństwa. Batute dyrygenta wziął w ręce kardynał kolonński — Frings, używający od 1947 roku wiele mówiącego tytułu „Fuehrer der katholischen Kirche Deutschlands” — a całą tę akcję propagandową oficjalnie błogosławił legat papieski, arcybiskup dr Aloisius Muench, reprezentujący Kurie

Rzymską i Piusa XII osobliwie.

Program „fuehrera” Fringsa, kardynała Kościoła Katolickiego, schodzi się na wszystkich punktach z planami „kancelarii” Adenauera, szkolnego jego kolegi i przyjaciela. Remilitaryzacja, przekreślenie denazyfikacji, powołanie do służby czynnej wszystkich wojennych zbrodniarzy z Waffen SS włącznie — oto główne wytyczne tego programu. W jego aparacie propagandowym na pierwszym miejscu znajduje się rozżarzenie uczuć szowinistycznych, a więc przede wszystkim hasła odwetu — na razie granica na Odrze i Nysie — a później — bo tymczasem niesłusznie — Litzmannstadt. Posen, Katowitz i Mennel. O Alzacji i Lotaryngii robi się już pierwsze aluzje. Jednym słowem, Grossdeutschland w jego najbardziej hitlerowskiej formie.

Okazało się jednak, że rachuby na absolutny posłuch trizonijskich katolików dla tych awanturniczych planów — zawiodły. Część katolików zbuntowała się jawnie. Powstał wśród nich po-

ważny ruch pokojowy — który w ostatnich dniach przybrał formę konkretną: dnia 22 ub. m. o. ogłoszono w Duesseldorfie powstanie nowego związku — „Organizacji dla Obrony Pokoju w Europie”. Na czele tego związku stanęli znani w Trizonii działacze katolicy: — b. minister spraw wewnętrznych w Bonn, Heinemann, admirał Stummel i posłanka Helena Wessel, przewodnicząca Centrum Katolickiego w bunnskim Bundestagu. Zadaniem tej organizacji ma być „obrona pokoju w Europie i przeciwdziałanie remilitaryzacji oraz zjednoczenie kraju”. Na zebraniu duesseldorfskim organizatorzy wezwali wszystkich Niemców, bez względu na poglądy polityczne i religijne, a przede wszystkim — byłych żołnierzy i młodzież, aby przeciwstawili się remilitaryzacji. Heinemann podkreślił, że chodzi tu o jedność Niemiec, zgodnie z zasadami Poczdamu i przedstawienie się polityce odwetu i rewizjonizmu. Ruch ma na celu zjednoczenie wszystkich umiarkowanych Niemców, obywateli i wojennego

awanturnictwa i powrotu wojującego hitlerizmu.

„Remilitaryzacja” — mówił Heinemann — pociągnie za sobą fatalne skutki, zarówno dla sprawy zjednoczenia Niemiec, jak i dla sprawy pokoju. Wielu polityków upatruje wprawdzie idealne rozwiązanie sprawy w pogłębieniu rozłamu między NRD a Federalną Republiką — ale to stanowisko nie odpowiada interesom Niemiec.”

Heinemann ostro skrytykował stanowisko Bonn, które pragnie sabotować ogólnie-niemieckie wybory, wysuwając sprawę granicy na Odrze i Nysie. Zarówno Heinemann jak i posłanka Helena Wessel podkreślali, że:

„Rozwiązanie sprawy niemieckiej — droga porozumienia 4 mo. carstw i zjednoczenia kraju — stanowi jedyną trwałą podstawę pokoju europejskiego”.

„Większość narodu niemieckiego — mówiła posłanka Wessel — odrzuca kurs wojenny Adenauera. Ludność równie chce mieć prawo głosu w sprawach, dotyczących jednoci Niemiec i remilitaryzacji.”

Tym właśnie zadaniem ma służyć nowy Związek Obrony Pokoju w Europie.”

Ci katolicy z Trizonii rozumieją doskonale, że stórkroć większa groźba dla ludności ich kraju stanowi bomba atomowa, aniżeli groźne zmarszczenie brwi błogosławiciela zamysłu amerykańskim papieża i wszystkie kłatwy Fringsów, Faulhaberów, Muenchów i innych podlegających wojennych. Jednym słowem, zdrowa część opinii katolickiej Trizonii przeciwstawia się wojowniczym zamysłom niechrześcijańskiemu w czynach zachodnio-niemieckiego episkopatu.

Ten zdrowy odruch ludzi, którzy są wierzącymi katolikami i dobrymi patriotami — niemieckimi świadkami, że walczyliś polityka popierania wojennych planów Waszyngtonu spotyka się z potępieniem nawet w tych kołach, na które Waszyngton i Watykan liczyli, jako na niezawodną opokę dla swych wrogów pokojowi zamiarów.

Edward Ligocki

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Nr 319
str. 3

Droga sojuszu robotniczo-chłopskiego

W swojej polityce ekonomicznej na wsi państwo nasze realizuje linię sojuszu robotniczo-chłopskiego, skierowanego przeciw elementom kapitalistycznym.

Polityka umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego znajduje swój wyraz w zwiększaniu produkcji przeznaczonych na wies, w pomocy finansowej w formie kredytów i dotacji, w

Do zwycięskiego wykonania rocznych planów finansowych wzywają ubezpieczeniowcy poznańscy swych kolegów w całej Polsce

Zespół pracowniczy oddziału Wojewódzkiego PZUW w Poznaniu należy do przodujących w Polsce. Zespół ten już trzykrotnie zdobył pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyoddziałowym. Specjalnie zaś wyróżnili się poznańscy ubezpieczeniowcy w dziedzinie realizacji państwowych planów finansowych. Najlepsze wyniki w skali krajowej osiągnęli na odcinku inkasa składek za ubezpieczenia obywateli, a na wsi, a w grupie składek za ubezpieczenia umowne już w listopadzie wykonali całoroczny plan.

Sukcesy te zespół poznański PZUW odniósł dzięki ofiarnej pracy wszystkich jednostek organizacyjnych, które stosowały szeroko szlachetną rywalizację w ramach współzawodnictwa.

Rozumiejąc znaczenie wykonania planów finansowych dla gospodarki narodowej pracownicy PZUW w Poznaniu rzucili onegdaj hasło podjęcia wzmożonego wysiłku w dziedzinie wykonania rocznych planów. Wezwali oni do współzawodnictwa wszystkie oddziały PZUW w Polsce. W szczególności wezwanie dotyczy wykonania planów finansowych za ubezpieczenie obywateli na wsi oraz w działach umownych ubezpieczeń rzeczowych i osobowych i terminowego zakończenia prac przy sporządzaniu rejestrów składek na rok 1952.

Zamierzając wykonać powyższe zadania pracownicy PZUW w Poznaniu, podjęli zobowiązanie o osiągnięcia w dziale ubezpieczeń umownych 115 proc., a w dziale ubezpieczeń osobowych 120 proc. planu rocznego.

Sądymy, że oddziały wojewódzkie PZUW w całym kraju, podejmując wezwanie ubezpieczeniowców poznańskich, przyczynią się do pełnego wykonania zadań finansowych na odcinku ubezpieczeń. (wł)

dlaczego

...Zakłady Przemysłu Ziemiaczanego w Witnicy (pow. Gorzów) nie wypłaciły należności za kartofle Janinie Słisz, Pawłowi Dzieńkowi i innym chłopom z Boruży Nowej (pow. Wolsztyn)?

...co roku odrzuca się z pozycji inwestycyjnych odbudowę pięknego, wypalonego pałacu w parku Bohaterów Stalingradu w Wolsztynie? Płac mogłby być doskonałym obiektem letniskowym lub leczniczym.

...ulice w Obornikach są niedostatecznie oświetlone?

...na rynku obok gospody w Obornikach nie umieszczono tablicy z adresami i numerami telefonów posiadaczy taksowek?

...podatek gruntowy w spółdzielni produkcyjnej Józefinowo (pow. Oborniki) nie został obliczony od właściwego arealu?

...zegar na Ratuszu w Lesznie nie jest wieczorem oświetlony?

...młodzież szkolna dojeżdża, jadąc do szkół we Wrześni nie może jakoś doczekać się świetlicy dworcowej?

...Zespół PGR Czarnotki (pow. Środa) posiadający własną elektrownię nie chce włączyć do sieci sklepu GS „Samopomoc Chłopska” w tej miejscowości?

...na budynku mieszczącym Ośrodek Zdrowia w Sopotnie (pow. Koło) nie ma żadnego szkliska?

W 8900 gromadach zabłyśnie światło elektryczne. Energia elektryczna poruszy maszyny.

Same tylko POM-y i PGR-otrzymują w ciągu sześciu lat planu 12 000 siewników traktorowych do zbóż, 10 050 siewników traktorowych, 1800 kombajnów, 5350 kosiarek traktorowych, 5700 kopaczek traktorowych do ziemniaków, 5330 sadzonek traktorowych do ziemniaków i 2575 młocarni motorowych.

Jest to perspektywa niedalekiej przyszłości. Plany te realizuje a nawet przekroczy na pewno klasa robotnicza przy pomocy pracującego chłopstwa. Lepsza przyszłość naszego kraju buduje przecież cały naród, a budowa to przecież nie inne jak zgodne i harmonijne złączenie wszystkich sił w dążeniu do osiągnięcia zamierzonego celu.

Ważnym czynnikiem wypierania kufaka i pomocy biednym i średnim gospodarstwom jest też polityka kredytowa i podatkowa, w której w zależności od przynależności klasowej poszczególne gospodarstwa dostają różną stawkę podatkową.

Sojusz obustronnych korzyści

Każdy sojusz obowiązuje jednak obydwiema stronami. Daje korzyści, lecz równocześnie nakłada pewne obowiązki. Dlatego też obecnie, gdy klasa robotnicza w znaczącej części przystąpiła już do realizacji zadań III roku planu 6-letniego i jeszcze do końca bieżącego roku do gospodarce naszej, społeczeństwu naszemu, a więc i chłopu produkcję dodatkową miliardowej wartości — robotnik ma prawo oczekiwać, że chłop nie będzie stał na uboczu tej walki o produkcję, lecz czynnie mu pomoże. Uczynić to może przede wszystkim przez przedterminową realizację wszystkich zobowiązań wobec państwa, a więc w zakresie realizacji planowego skupu zboża, zobowiązań finansowych i subskrypcji Powszechnego Rozwoju Sił Polskich.

Stare przysłowie mówi: „Kto szybko daje, dwa razy daje”. Jest ono i będzie wciąż aktualne. Dzięki przedterminowemu wywiązaniu się chłopów ze swych zobowiązań uzyskamy bowiem nowe środki na produkcję. Budować będziemy nie nowe fabryki, huty i kopalnie, produkować będziemy nowe maszyny rolnicze, traktory i samochody. Podniesie się więc dobrobyt na wsi.

Perspektywa niedalekiej przyszłości

Rękami robotnika w planie 6-letnim stworzona zostanie bowiem baza materialna dla rekonstrukcji naszego rolnictwa. Stanie się to przez rozwój produkcji maszyn rolniczych, traktorów, nawozów sztucznych, samochodów ciężarowych i energię elektryczną. 61 000 traktorów, a w przeliczeniu na traktory o moc 15 KM — 80 700, dostarczą robotnicy chłopom do 1955 roku. Wyprodukują 600 tys. ton nawozów sztucznych i maszyn rolniczych, na sumę 650 000 000 zł (w cenach nieumiennej).

Prelegent nie przybył...

Na polecenie Gminnej Rady Narodowej w Klecku (pow. Gniezno) zwołane zostało w gromadzie Dębnie zebranie gromadzie. W oznaczonym dniu i godzinie zebrał się liczący chłopów tej gromady, ale ku ich rozgoryczeniu nie przybył nik z GRN A w programie zebrania przewidziany był referat przedstawiciela GRN na temat skupu zboża. To nieladnie! (yk)

Kasztany wykorzystywane w produkcji spirytusu

Kampania w gorzelniach pow. wolsztyńskiego, kościańskiego, nowotomyskiego i sulechowskiego, które wchodzi w skład Kościańskich Gorzelní Rolniczych przebiega sprawnie. Dotychczas pracuje już 10 gorzelní a pozostałe ruszą do końca br.

Jak przewiduje plan w czasie tegorocznej kampanii zespół KGR wyprodukuje około 2 716 000 l spirytusu. Na produkcję cykorii nastawili się trzy gorzelnie.

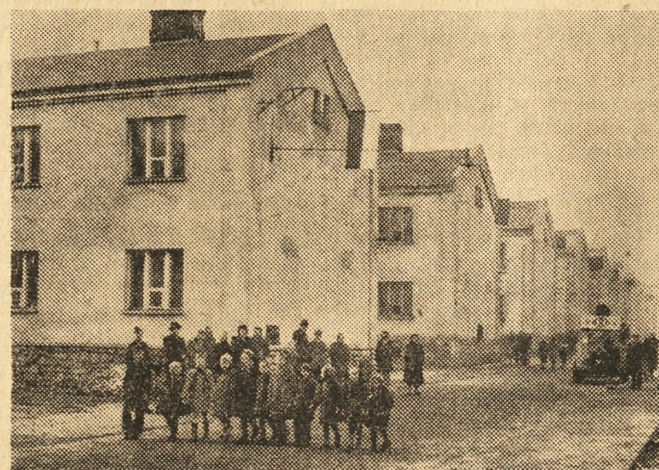
Szczególną wagę przywiązuje się do terminowej dostawy ziemniaków do przerobu, którą zakończono 30 listopada br. Na odcinku tym poważną rolę odegrał aktyw KGR, który wespół z aparatem kontraktacji rozwinął w terenie szeroką akcję uświadamiania i mobilizowania chłopów do wywiązywania się w terminie z planowej dostawy ziemniaków przemysłowych. Przoduje tutaj gorzel-

nia Karczewo, która plan skupu ziemniaków wykonała w 90%. Prowadzona również we własnym zakresie akcja skupu sromy do kopcowania ziemniaków daje dobre wyniki. Chłopi odstawiając ziemniaki, przywożą jednocześnie i słomę.

W niektórych gorzelniach założono dokonywać wielu usprawnień racjonalizatorskich, co przyczyniło się w znacznej mierze do obniżki kosztów produkcji. I tak na przykład kierownik gorzelní w Granowie Alfons Taborski sposobem gospodarczym zainstalował przy odpływie wody specjalne urządzenia chłodnicze. Ponadto dzięki pomysłowi tego pracownika przyspieszony został tok pracy o przeszło 100%, co pozwala jednocześnie zaoszczędzić znaczną ilość paliwa i smarów. Niemniej cennego wynalazku dokonał kierownik gorzelní w Buku — Adam Fizek. Pomysł jego znalazł szerokie zastosowanie w skali krajowej.

Prawdziwą inowacją jest przystąpienie gorzelní w Buku do produkcji spirytusu z dodatkami kasztanów. W ten sposób kasztany wykorzystane zostaną w nowej gałęzi przetwórstwa. Głównym dostawcą kasztanów jest Centrala Zielarska, a dzieci szkolne w zbiorach przysposobienia wysyłają do tejowej partii tego surowca. Inicjatywa tych dzieci zasługuje na pełne uznanie i jest godna naśladowania.

Ciekawym projektem Dyrekcji Kościańskich Gorzelní Rolniczych są niewątpliwie eksperymenty w kierunku wyzyskania węgla, ułatwiającego się obecnie w czasie wytwarzania się alkoholu. Dodać trzeba, że problem ten został już z powodzeniem rozwiązany w Związku Radzieckim, gdzie gaz ten stał się ubocznym i dodatkowym produktem nowoczesnych gorzelní. Istnieją więc poważne widoki, iż w oparciu o doświadczenia radzieckich specjalistów, uda się w niedługim czasie w naszym gorzelnictwie wprowadzić odpowiednie urządzenia, pozwalające na odprowadzenie i eksploatację taniego węgla. (Kasz)



Wyrazem serdecznych uczuć i uznania jakie żywi dla górników cały naród, jest szczególna opieka państwa nad górnikiem, mająca na celu poprawę jego warunków bytowych i warunków pracy.

Ponad 100 milionów zł wyasygnowała w bież roku władza ludowa na budownictwo mieszkaniowe dla górników. W dniu tegorocznego Święta Górników jedno i dwurodzinne domki otrzymały przewodnicy kopalni „Wujek”. Górnicy kopalni „Gen. Zawadzki” otrzymali zaś koloniję mieszkaniową „Ksawera”, którą kosztem 10 milionów zł przebudowano od podstaw.

Na zdjęciu: Górnicy kolonij mieszkaniowej „Ksawera” w Będzinie

listy i odpowiedzi

Prośba dzieci Marcelina

Spora gromadka dzieci z Marcelina uczęszcza do szkoły w Poznaniu lub w Edwardowie. Dzieci te chcą dostać się do przystanku autobusowego muszą biegać ogromny kawał drogi przez błoto, w czasie deszczu — do szosy K. Świerczewskiego. Na domiar złego ostatnio MPK przesunęło przystanek bliżej Edwardowa, przez co droga stała się jeszcze dłuższa.

Może by MPK wzięło pod uwagę trudne warunki dla dzieci Marcelina, która z mokrymi butami musi siedzieć 7 godzin w szkole i zrobić choćby warunkowo przystanek przy drodze do Marcelina. Aby uniknąć zbyt częstego zatrzymywania autobusów dzieci chętnieby się na przystanku i w czworze i wszystkie razem wsiadały do wozu.

Pod prośbą tą podpisało się wielu najmłodszych obywateli Marcelina.

Lucja Łukowska, Teresa Łukowska, Henryka Przydryżanka, Czesława Rozumek, Stefan Manzfeld, Henryk Manzfeld, Aleksander Górski, Zdzisław Rozumek

My ze swej strony popieramy życzenie dzieci i apelujemy do MPK, by w miarę możliwości uwzględniło ich prośbę. (2681)

Instytucje wyjaśniają

W związku z naszą notatką o słabym oświetleniu ulic w Rawiczu, MRN wyjaśnia, że nie może zrealizować wszystkich punktów inwestycyjnych w elektrycznych ulicach z uwagi na trudności w wybudowaniu ulic. Wskazujemy, że w Rawiczu, MRN wyjaśnia, że nie może zrealizować wszystkich punktów inwestycyjnych w elektrycznych ulicach z uwagi na trudności w wybudowaniu ulic.

Studnicko a nie Rychtal — brawo! Należyta uwaga na uwagę oświaty i pow. Ostrowo. Nazwa miejscowości została ustalona przez komisję przywracania słowiańskich nazw na frzydrzu. Tak nam wyjaśnia DOKP z Łodzi. Sądymy, że Prezydium PRN w Ostrowie samie takie samo stanowisko i zleci Gminnej Radzie Narodowej zanieść tablic orientacyjnych. Obywatele Studnicki nie chcą mieszkać w Rychtalu.

Odpowiadamy Czytelnikom

rzekomym zym odnoszeniu się ob. Pudliszka do dozorcy domu był niezgodny z prawdą. (2268)

Halina Zukowska, Oborniki. Prywatne warsztaty rzemieślnicze nie były dotychczas zaopatrzone w opał, gdyż w myśl pisma WRN z dnia 24 X br. warsztaty winny być zaopatrzone z puli przemysłowej. Tymczasem zarządzenie Min. Handlu z dnia 2 XI br. mówi, że warsztaty rzemieślnicze mają być zaopatrzone w opał z puli wolnorynkowej — co jest realizowane (512)

W. Wieloch, Bytkowo. — Chcąc przeprowadzić elektryfikację Waszej gromady, musicie złożyć odpowiedni wniosek do CRN w Poznaniu, a ta z kolei przekaże do WRN w celu zrealizowania go w planach gospodarczych.

Najlepiej będzie jeśli w swojej gromadzie stworzycie 3. osobowy komitet, który zajmie się elektryfikacją. (2664)

B St., Zielona Góra. W wyniku naszej interwencji niesumienne wychowawczyni z przedszkola „Polska Wełna” ob. Lis została przeniesiona do innej pracy. (2164)

Instytucje wyjaśniają

W związku z naszą notatką o słabym oświetleniu ulic w Rawiczu, MRN wyjaśnia, że nie może zrealizować wszystkich punktów inwestycyjnych w elektrycznych ulicach z uwagi na trudności w wybudowaniu ulic. Wskazujemy, że w Rawiczu, MRN wyjaśnia, że nie może zrealizować wszystkich punktów inwestycyjnych w elektrycznych ulicach z uwagi na trudności w wybudowaniu ulic.

Studnicko a nie Rychtal — brawo! Należyta uwaga na uwagę oświaty i pow. Ostrowo. Nazwa miejscowości została ustalona przez komisję przywracania słowiańskich nazw na frzydrzu. Tak nam wyjaśnia DOKP z Łodzi. Sądymy, że Prezydium PRN w Ostrowie samie takie samo stanowisko i zleci Gminnej Radzie Narodowej zanieść tablic orientacyjnych. Obywatele Studnicki nie chcą mieszkać w Rychtalu.

Odpowiadamy Czytelnikom

rzekomym zym odnoszeniu się ob. Pudliszka do dozorcy domu był niezgodny z prawdą. (2268)

Halina Zukowska, Oborniki. Prywatne warsztaty rzemieślnicze nie były dotychczas zaopatrzone w opał, gdyż w myśl pisma WRN z dnia 24 X br. warsztaty winny być zaopatrzone z puli przemysłowej. Tymczasem zarządzenie Min. Handlu z dnia 2 XI br. mówi, że warsztaty rzemieślnicze mają być zaopatrzone w opał z puli wolnorynkowej — co jest realizowane (512)

W. Wieloch, Bytkowo. — Chcąc przeprowadzić elektryfikację Waszej gromady, musicie złożyć odpowiedni wniosek do CRN w Poznaniu, a ta z kolei przekaże do WRN w celu zrealizowania go w planach gospodarczych.

Najlepiej będzie jeśli w swojej gromadzie stworzycie 3. osobowy komitet, który zajmie się elektryfikacją. (2664)

B St., Zielona Góra. W wyniku naszej interwencji niesumienne wychowawczyni z przedszkola „Polska Wełna” ob. Lis została przeniesiona do innej pracy. (2164)

Przodujący chłop! LEON TESZNER

jest przewodniczącym Spółdzielni Produkcyjnej w Sroku Małym pow. poznański. Przed wojną był robotnikiem rolnym w służbie bogaczy. Bezpośrednio po wojnie otrzymał od władz ludowej 7 hektarów gospodarstwo w rozparcelowanym majątku obszarniczego. Jako jeden z pierwszych wstąpił do Spółdzielni Produkcyjnej, by przez zespołową pracę podnieść wydajność ziemi i przyczynić się do przebudowy wsi. Dużo też wysiłku włożył w to, by jego Spółdzielnia wykonała plany w 100%, by wywiązała się z wszystkich zobowiązań, by wreszcie rozbudowała swą działalność.

Uświadomienie spółdzielców w Sroku jest wysokie. Dowodem tego jest fakt, że na swoich działkach przyzagrodowych kontraktują trzode, by pomóc zwalczyć trudności na rynku mięsny. To też w dużej mierze zasługa przewodniczącego Teshnera.

Srebrny Krzyż Zasługi jaki otrzymał w uznaniu swej pracy od władz ludowej, będzie, jak oświadczył, bodźcem do podniesienia wysiłków, gdyż wie, że praca jego jest i będzie właściwie oceniona, że przyczyni się ona do wzrostu siły gospodarczej całego kraju. (lpc)

Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej

WYKONANO W 200 PROC.

Akcja tworzenia w wielkopolskich zakładach pracy posterunków sanitarnych PCK prowadzona była w tym roku bardzo energicznie. Według danych Włew. Zarządu PCK w Poznaniu zadania te wykonano na tym odcinku w 200 proc. (ef)

POTĘPILI BUMELANTÓW

Staraniem koła ZMP przy Państwowej Szkole Ogólnokształcącej w Żninie odbyła się masówka uczniowska z udziałem wszystkich uczniów i grona nauczycielskiego. Tematem obrad masówki była sprawa walki z chuligaństwem, bumelantwem i troska o wyniki nauczania. (ke)

ABY USPRAWNIAĆ PRACĘ

Ostatnio odbyły się zebrania członków PSS w pow. wrzesińskim. Na zebraniach zanalizowano dotychczasową pracę i podjęto kroki w celu zlikwidowania gospodarki deficytowej. Postanowiono także aktywne komitety członkowskie. (St. St.)

SKOLENIE MŁODSZEGO PERSONELU PIELĘGNIARSKIEGO

Szkolenie młodszych pielęgniarzek prowadzone w woj. poznańskim przez PCK obejmuje 12 punktów z internatami lub przy szpitalach. Kursy takie odbywają się w: in. w Pile, Krotoszynie, Ostrowie, w Lesznie, Chodzieży i Szamotach. Poza tym szkolenie bazylernatowe odbywa się w Kąkiszu, Gnieźnie i Czarnkowie. (ef)

Nasi korespondenci

piszą:

WSPÓLPRACUJĄ Z WOJSKIEM

Powstałe w roku szkolnym 1951-1952 kół LPZ przy Liceum Pedagogicznym w Sułchowie skupia 300 członków. Najbardziej ożywionymi sekcjami są: strzelecka i motoryzacyjna. Sekcje te przeprowadzają regularne szkolenie. Najwięcej zainteresowania wzbudziło u młodzieży szkolenie motoryzacyjne. Z pomocą w szkoleniu przychodzi Zarząd Powiatowy LPZ i SP.

Kółko ściśle współpracuje z miejscową jednostką wojskową. Zolnierze odwiedzają szkołę, a ekipa artystyczna liceum często gości w koszarach.

Kazimierz Wawrzynowicz

GORZÓW ZWOLNIONY

W dniu 28 listopada br. powiat gorzowski wykonał roczny plan skupu zboża w 93 proc. i tym samym został zwolniony od miarek i odsypów. Najlepiej wywiązała się gromada Goskowice w gminie Bogdaniec, która swój roczny plan wykonała w 157,9 proc. Trzeba nadmienić, że jest to gromada zamieszkała przez średniorolnych chłopów. Najbardziej ociągającą się gromadą jest Janczewo w gm. Santok.

Kazimierz Sosnowski

JESZCZE JAŚNIEJ

Elektryczność posiadają w powiecie kościańskim trzy miasta oraz 32 gromady, a do roku 1939 poza Kościanem, zelektryfikowane były jedynie dwie wioski.

W roku przyszłym rozpocznie się budowa nowej dodatkowej linii wysokiego napięcia Poznań-Kościan o mocy 30 tys. Volt, dzięki czemu jaśniej żarzyć się będzie światło w naszych domach, a co najważniejsze nie będzie przerw w dostawie prądu w czasie awarii i remontu sieci.

Józef Kasztelan

Zawodnicy FSGT pokazali ładny boks

Kolejarz — FSGT 13:5

Bokserka robotnicza reprezentacja Francji FSGT drugie swoje spotkanie, tym razem z reprezentacją Zrzeszenia Sportowego Kolejarza, przegrała w wysokim stosunku 5:13. Pomimo porażki Francuzi podobał się po prostu publiczności. Boksują oni dobrze, wnosząc do walki dużo żywiołowości i nieustępliwości. Zawodnicy FSGT prowadzą walkę otwartą, przyjmując każdą wymianę ciosów i idąc do ataku bez żadnych oporów. Porażki ich z reprezentantami Kolejarza były minimalne.

Najlepszymi pięściarzami francuskimi okazali się de Sousa oraz Arville. Pierwszy pokonał Kubowicza, a drugi Karpińskiego.

Kolejarze wzmocnili swą reprezentację trzema zawodnikami CWKS-u i to: Kubowiczem, Strękiem i Kwaśniewskim. Po ciągnięciu takie nie dało spodziewanych wyników, bo Kubowicz swoją walkę przegrał, Stręk zremisował, a Kwaś-

niewski powinien otrzymać zamiast zwycięstwa remis.

Ogółem stoczono 9 walk bez wag ciężkiej, półciężkiej i średniej. Dla wypełnienia programu dublowano wagę kogucia i piórkową.

W wadze muszej Kaszuba sprawił miłą niespodziankę, wygrywając pewnie z szybkim i nieustępliwym Moreau.

W wadze koguciej Kubowicz uległ najlepszemu z Francuzów de Sousa oraz Niedźwiedzi pokonał Bourada.

W wadze piórkowej Dolecki wygrał z Vigneronom, a Stręk po wyrównanej walce zremisował z Tournierem.

W wadze lekkiej Wytyk stoczył dobrą walkę, wygrywając pewnie z Ginesteaux.

W wadze lekkopółśredniej Sadowski po bardzo szybkiej i żywiołowej, stojącej na dobrym poziomie walce, pokonał Rampon.

W wadze półśredniej dobrze zapowiadający się pięściarz Karpiński natrafił na walczyka z odwrotnej pozycji Arville i nie potrafił rozstrzygnąć spotkania na swoją korzyść, przegrywając nieznacznie na punkty.

Walka w wadze lekkośredniej pomiędzy Kwaśniewskim i Tournier J. była ostatnim spotkaniem meczu. Oba zawodnicy byli równorzędnymi pięściarzami i zwycięstwo Kwaśniewskiego wydaje się problematyczne.

W ringu sędziował Nowakowski (Warszawa). (m)

II liga bokserka

W zawodach bokserkich o mistrzostwo II ligi bokserkiej rozegrano cztery spotkania, z których niespodzianką było przekonywujące zwycięstwo Spójni w Tczewie nad zbyt pewnym sukcesu Górnikami w stosunku 14:6. Na uwagę zasługuje remis Kinowskiego (Sp) w wadze koguciej z naszym „repm” Grzywoczem.

Nie powiedzieli się również w Piotrkowie Unii, która uległa Budowlanym 8:12. W wadze lekkiej dobrze wypadł przedstawiciel „Budowlanych” — Rudner. Pokonał on w drugiej rundzie przez t. k. o. Procha.

W stolicy Pomorza Stal po wyrównanej walce odniosła zwycięstwo nad zespołem Kolejarza 11:9. W gródzie Kopernika zmierzyły się drużyny Gwardii i Włókniarza. Po słabych walkach wygrali pierwsi 12:8.

Tenis stołowy

Ostrowski zespół tenisa stołowego Kolejarz „rozłożył” ostatnio swych imienników z Rawicza i Leszna. Rawiczanie przegrali w stosunku 7:3, leszczyniaczy zaś 6:4.

Trzy spotkania o pływacki Puchar Miast

W drugiej rundzie zawodów pływackich o Zimowy Puchar Miast padły następujące wyniki: Warszawa — Wrocław 112:98, Katowice — Bytom 124:75, Gdańsk — Szczecin 101:113.

Pływacy wrocławskiej Stali ustanowili rekord klubowy Polski w sztafecie 4 × 100 m styl. zmiennym, uzyskując czas 4:55,7.

Na wyróżnienie zasługują czasy Lewickiego na 100 m st. dow. 1:03,4 i na 400 m st. dow. 5:24. Dobry czas na 400 m uzyskała Buczkówna z Wrocławia 6:27,2. Kirchnerówna na 200 m grzbiet 3:16,1 oraz Petrusiewicz (Wrocław) na 100 m st. klas. 1:12,6. W meczu piłki wodnej wygrała Warszawa 13:2.

Zespół Katowic pobił w sztafecie kobiet 4 × 100 m st. dow. rekord klubowy Polski, uzyskując czas 5:29,0. Na wyróżnienie zasługują wyniki Brołówny na 100 m st. dow. 1:17,6 i Gryszczyka na 400 m. dow. 6:19,5.

MIELCZAK wygrał z KUSZĄ

Na macie poznańskiej po raz drugi w tym sezonie zaprezentowali się zapaśnicy, którzy walczyli w ramach Turnieju Miast. Tym razem przeciwnikiem poznaniaków był silny zespół Katowic. O ile zawodnicy wywiązali się ze swego zadania dobrze, uzyskując zaskoczący remis (4:4), o tyle organizatorzy tej imprezy — Unia spisałi się mniej zaskocznie. Bałagan panujący na widowni, trzask łamanych ławek i opóźnienie około 45-minutowe w rozpoczęciu zawodów nie wystawia im dobrego świadectwa.

Do niespodzianek tego spotkania należy zaliczyć przede wszystkim porażkę mistrza Polski — Kuszę w 10 minutach



Norbert Kasperczyk (LZS Pogoń — Imielin)



CAF — fot. St. Wdowiński

Polski Komitet Olimpijski zgłosił udział polskiej reprezentacji hokeja na lodzie w VI Zimowych Igrzyskach Olimpijskich, które rozegrane zostaną w lutym 1952 r. w Oslo. Na zdjęciu: fragment z treningowego spotkania na Torkacie pomiędzy zespołem A i B

Porażka przodownika w lidze kosza

Niedzielne zawody o mistrzostwo ligi koszykowej przyniosły kilka niespodzianek w tegorocznych mistrzostwach porażką prowadzącej w tabeli Gwardii (Kraków) z gdańską Spójnią, która zajmuje w tabeli przedostatnie miejsce 36:39, oraz niespodziewane zwycięstwo Ogniwa (Kraków) nad CWKS-em 47:44. Warszawski Kolejarz odniósł drugie z kolei zwycięstwo nad swym imiennikiem z Poznania 52:48. Kolejarze z Poznania mimo

przewagi technicznej ustępowały gościom w dyspozycji strzałowej — co w dużej mierze przyczyniło się do ich porażki. Błędem poznaniaków było wystawienie w początkach zawodów rezerwowego składu, co wygląda na lekką wadę ostatnie miejsce w tabeli.

W Ostrowie nie powiedziało się całkowicie tamtejszemu Kolejarzowi, który w spotkaniu z łódzką Spójnią przegrał wysoko w stosunku 43:65. Ostrowianie zagrali w pierwszej połowie bardzo słabo i przegrywali już 7:33. W drugiej części gry mimo zdecydowanej przewagi i pięknej gry, miejscowi nie potrafili odrobić straconych koszyków i w sumie mecz przegrali.

Warszawski AZS umocnił swą czwartą lokatę w tabeli, wygrywając różnicą jednego kosza z Włókniarzem (Łódź) 40:38.

Rewanż Krakowa

Kraków — Śląsk 4:0

Nie pomógł Cieślak, ani Alszner, ani Wiśniewski... Kraków uporał się dość łatwo ze Śląskiem na meczu piłkarskim. To rewanżowe spotkanie, które odbyło się w Krakowie, należało do bardzo ciekawych, zwłaszcza gdy po przerwie Ślązacy poczęli mocno nacierać na bramkę Jurowicza. Jemu to Kraków zawdzięcza zwycięstwo, gdyż reprezentacyjny bramkarz Polski obronił bardzo dużo niebezpiecznych strzałów. Poularny „Miełtek” — Gracz stał się znowu bohaterem dnia: zaaplikował Śląskowi aż 3 bramki (czwartą strzelił Jankowski).

Warto też podać łódzki wynik: poznański Kolejarz zagrał tam z Włókniarzem i wywiedł zaledwie remis (1:1). Tyle na dziś o piłce nożnej.

WYNIKI

LIGA KOSZYKÓWKI

Gwardia Kraków — Spójnia Gdańsk 36:39
CWKS — Ogniwo Kraków 44:47
AZS Warszawa — Włókniarz Łódź 40:38
Kolejarz (Ostrów) — Spójnia (Łódź) 43:65
Kolejarz (Poznań) — Kolejarz (Warszawa) 48:52

TABELA

Gwardia (Kraków)	8	7	416:307
Spójnia (Łódź)	8	6	377:341
CWKS	8	5	377:351
AZS (Warszawa)	9	5	379:384
Ogniwo (Kraków)	6	4	263:260
Stal (Poznań)	8	4	328:361
Kolejarz (Poznań)	8	3	306:358
Włókniarz (Łódź)	7	2	295:293
Kolejarz (Ostrów)	7	2	308:317
Spójnia (Gdańsk)	7	2	270:280
Kolejarz (Warszawa)	8	2	337:413

II LIGA BOKSERSKA

Spójnia — Górnik 14:6 Gwardia — Włókniarz 12:8
Stal — Kolejarz 11:9 Budowlani — Unia 12:8

ZAPASNICZY TURNIEJ MIAST

Kraków — Warszawa 3:5
Poznań — Katowice 4:4

TABELA

Warszawa	3	6:0	17:7
Poznań	3	5:1	17:7
Katowice	3	5:1	16:8
Wrocław	2	0:4	4:12
Łódź	2	0:4	4:12
Kraków	3	0:6	6:18

PŁYWACKI PUCHAR MIAST

Gdańsk — Szczecin 101:113
Wrocław — W-wa 98:112
Katowice — Bytom 124:75

TABELA

Katowice	2	2:0	229:140
Wrocław	2	1:1	209:229
Poznań	1	1:0	138:80
Szczecin	1	1:0	113:101
Warszawa	1	1:0	112:98
Gdańsk	2	0:2	181:249
Łódź	1	0:1	111:117
Bytom	1	0:1	75:124
Kraków	1	0:1	65:105

PIŁKA NOŻNA

Kraków — Śląsk 4:0
Włókniarz (Łódź) — Kolejarz (Poznań) 1:1

TENIS STOŁOWY

Kolejarz (Ostrów) — Kolejarz (Rawicz) 7:3
Kolejarz (Ostrów) — Kolejarz (Leszno) 6:4
Śląsk — Warszawa 5:4

SZACHY

Śląsk — Kraków 10:7

Pracownicy poszukiwani

Ogrodników kwalifikowanych na stanowisko instruktorów plantacyjnych poszukuje zarząd Centralny Zarząd Przemysłu Owocowo-Warzywnego, Zakład w Międzybóżu, ul. Sikorskiego 9. Warunki pracy do uzgodnienia. K2330

Elektromonterów i pomocników zatrudni natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa — Poznań, Wawrzynia 1-7. K2335

Kierownika technicznego dobrze obeznanego z taborem — mechanicznym przyjmie natychmiast Powzechna Spółdzielnia Spożywców Oddział Transportowy Poznań, ul. Polna 32. K2347

Inżynierów-techników (mechaników-elektryków), głównych księgowych, kierownika Działu Finansowego do pracy w Zielonej Górze w terenie województwa (powiatu) przyjmie natychmiast Okręg P. Z. Z. Zgłoszenia kierować Sekcją Personalną Okręgu Polskich Zakładów Zbożowych w Zielonej Górze ul. Świerczewskiego nr 32. K2346

Wolne posady

Pomoc do dziecka pilnie potrzebna. Zgłoszenia od godz. 12. Poznań Śniadeckiego 26, m. 4. 17099g

Woznica do koni z całym utrzymaniem, potrzebny. — Poznań, Żółwia 5, m. 11. 17101g

Pomoc domowa, dochodząca, stała lub 2-3 razy tygodniowo, potrzebna. Poznań Słowackiego 15, m. 2. 17114g

Dziewczynie do pomocy domowej, z noclegiem, przyjmie zaraz. Poznań, Słowackiego 42, m. 7. 17088g

Mełczyzna starszy, samotny, do pracy w gospodarstwie, leśnictwie, potrzebny. Zgłoszenia: Kolno — Międzybóże, Międzybóże, Malinowski. 17105g

Pomoc domowa natychmiast potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Feliksa Nowowiejskiego nr 55. 16995g

Prasowaczka i posługaczka potrzebne zaraz. Firma „Pianka” Poznań, Matejk. 45 w podwórzu. 17000g

Gospośka samodzielna do prac domowych, poszukuje Olen-derczyk Poznań, Rokossowskiego 78. 17128g

Tapicerskiego pomocnika, samodzielnego, poszukuje Olen-derczyk Poznań, Rokossowskiego 78. 17128g

Tańców nowoczesnych, ludowych, wyczuła Szczęśliwa — Szczurek, Poznań, al. Marcinkowskiego 24. 17033g

Sprzedaże

Futro białe, kółko białe materacem, piec żelazny, sprzedam. Poznań, Poznańska 20, m. 10. 17068g

Parcela! Wille! Kamienice! Poleca, poszukuje „Unia”, Poznań, Nowowiejskiego 9 (dawniej Rzeczypospolitej). 16596g

Wille komfortowa, 2-rodzinna, ogrodem, Sołacz przy tramwaju, spiesznie sprzedam! Metel-ski, Poznań, Czerwonej Armii nr 23. 16989g

Jadalnia czarna dębowa, do brym stanie, inne meble sprzedam. Poznań, Armii Czerwonej 29, m. 8, godz. 18-19. 17121g

Karakuły, modny fason, średnia figura, sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 35, m. 2a. 17120g

Piecyk żelazny sprzedam. Poznań, Popliński 11, m. 1. 17115g

Pierzyne puchowa i poduszki sprzedam. Poznań, Roosevelt-ta 5, m. 5. 17083g

Wózek dziecięcy, koszykowy, sprzedam. Poznań, Grochowska 11, m. 2. 17085g

Wieżna pióra „Parker” zegarek na reke, wybijający godzinę i kwadrans sprzedam. Oferty Głos Włp. dia 17096g

Mikrofon kondensatorowy „Tel-wa”, futerałem przedwzmacnia-czem sprzedam. — Oferty Głos Włp. dia 17098g

Spacerówkę dla laiki sprzedam. Poznań, Bernardyński 1, m. 11. 17104g

Futro męskie buty, piękne — sprzedam. Poznań, Rataj-czka 31, m. 15, tel. 62-56. 17106g

2 fotele kluby 2 fotele wycielane stół okrągły żółty żółte dziecięce, piec kuchenny na węgiel i prad z elektryką, sprzedam. — Poznań, Wierzbowa 5, od 17. 17006g

OGŁOSZENIA DROBNE

Warsztat maszyn biurowych. — Remonty — konserwacje. Wy-sylamy mechaników na pro-winię. Poznań, pl. Wolności 2. 16411g

Żelazo płaskie S. M. 40 × 150 sprzedam. Poznań, Staszica 14, m. 10, od 16-18. 16996g

Nieruchomości Poznań sprzedam. — Oferty Głos Wielkopolski dia 16999g

Brylant 3/4 karata, kołczyki brylantami tania sprzedam. Oferty Głos Włp. dia 17001g

Wózek (autko) oraz spacerówkę sprzedam. Poznań, Dzierżynskiego 39, m. 3. 17002g

2 fotele, elektrolux, sprzedam. Poznań, Różana 5, m. 6. 17003g

Sportke elegancka sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 29, m. 5. 14122g

Angorowy płaszcz, płaszcz zakopaniński, sweterek dziecięcy, sprzedam. Poznań, Kocha-nowskiego 5/4. 14173g

Radio „Blaupunkt”. 6-lampowe sprzedam. Poznań, Engla nr 20, m. 11 (Niegolewskich). 17009g

Brozkie 2 brylantami w pla-tynie. 250n 2l, fisharmonium tłoczaka, sprzedam. Poznań, Mostowa 26, m. 14. 17004g

Sportke sprzedam — Poznań, Marcinkowskiego 18, m. 8. 17029g

Parcela budowlana, 2500 m² (ławka), 18000, sprzedam. Oferty Głos Włp. dia 17131g

Maszyne dziewiarskie, sanecz-kową 6/80, sprzedam. Oferty Głos Włp. dia 17133g

Materiał na męski płaszcz sprzedam. Poznań, Traugutta nr 32, m. 1. 17139g

Parcela Poznań, 2 1/2-morgowa, na ogrodnictwo, prawem bu-dynowy 1-rodzinny domku, sprzedam. Poznań, Rokossow-skiego 175, m. 5. 17137g

Automat do łaźni oraz grzej-nik ścienny na gaz sprzedam. Poznań, Mickiewicza 19, m. 2. 17136g

Kupna

Poszukuję celem kupna lub długocześnie dzierżawy gospo-darstwa, obszaru do 10 ha, z zabudowaniami gospodarczymi, i dużym domem mieszkal-nym. — Oferty Głos Wielko-polski dia 17102g

2 opony 550 × 16, w dobrym stanie, kupię. Poznań, telefo-n 63-67. 17082g

Motocykl setkę na starter kupię. — Oferty podaniem ceny Głos Włp. dia 17095g

Dynamówkę 12 V do Fiat 500 „Simca” ewtl przepaloną — kupię H. Lenckowski, Byd-goszcz, Fordońska 14. R2345

Szafę do rzeczy kupię, Oferty Głos Włp. dia 16998g

Parcela Poznań lub okolicy kupię. — Oferty z ceną Głos Wielkopolski dia 17010g

Maszyne do pisania walizko-wą kupię. Fotoma, Poznań, Szkolna 17. 17130g

Kupię gaznik „Bing” AJ 2/26 N glowice cylindra „Triumph” B. D. 250 cm. Oferty: Prasa, Kraków. Rynek 46, nr 9811. K2344

Słomy żytniej, wiazanej lub nie, do 150 cetnarów z dostawą Poznań kupię, Oferty Głos Wielkopolski dia 17125g

Półczoszczną maszynę „Re-kord” (132 igły), ewtl, nie-kompletną lub bez igieł ku-pię. — Poznań, Dzierżynskie-go 105, m. 16a. 17127g

Zamiana

Trzypokojowe kuchnię, kom-fort, Wrocław, zamienię na podobne Poznań. — Oferty Głos Włp. dia 17034g

Pokój soneczny, centrum Po-zań, używaniem kuchni, ła-ziennik, zamienię na podobny. Oferty Głos Włp. dia 17092g

Pokój kuchnia, parter (Osiedlu Warszawskim) zamienię na pokój śródmieściu. Oferty Głos Wielkopolski dia 17005g

Pokój mały w śródmieściu za-mienię na większy. Dzielnica obojętna. Telefon 28-98, od 9 do 13. 17116g

Pokój kuchnia, 5 1/2 × 6 1/2, sło-neczne front, wysoki parter, śródmieście, zamienię na pokój kuchnia lub 2 małe pokoje kuchnia, może być wspólny korytarz. Oferty Głos Wielko-polski dia 17119g

3 1/2 pokoju, balkonem, sonecz-ne, 1. piętro, front, samodzielne, nie-kazary, zamienię na 2 po-koje kuchnia, samodzielnego, sło-neczne, i 1. ewtl. 2 małe ku-chnie samodzielne. Warunki do omówienia Oferty Głos Włp. dia 17118g

Wolne lokale

Uczelniowego pana na wspólny pokój przyjmie. (Wola). Nie-miejska 17, od 15-17. 17073g

Szuka lokalu

Pokoju umeblowanego poszu-kuje zaraz bezdł. etne małżeń-stwo. — Oferty Głos Włp. dia 17064g

Dwaj studenci, spokojni, po-zukują pokoju umeblowanego Oferty Głos Włp. dia 17122g

Urzedniczką kulturalną szuka 1-osobowego pokoju. — Oferty Głos Włp. dia 17097g

Lokalu z przyległą ubikacją na warsztat kulierniczy poszuku-je. — Oferty Głos Wielkopolski dia 17155g

Kursy Pisania na Maszynie rozpoczynamy z początkiem stycznia 1952 r. Zgłoszenia: Zakład Wiedzy Handlowej Poznań, ul. Zwierzyniecka 13 K2349

Dzierżawy

Dzierżawy gospodarstwa wiel-kość obojętna, dobrym: budyn-kami, poszukuje. Oferty Głos Wielkopolski dia 17089g

Zguby

Zgubiono karte wstępu na teren reżni miejskiej na na-zwisko Kazimierz Gogolewski, Częstochowska 10. 17113g

Zgubiono karte meldunkowa na nazwisko Marta Skowronek Chodźeż. 17084g

Zgubiono dowód rejestracyjny samochodu osobowego Opel Kapitán H51-129, wystawiony przez Wojewódzki Urząd Samo-chodowy Poznań — Peretec, Oborniki. 14049p

5 grudnia zgubiono kołczyk. Zwrot wynagrodzić. — Staszica 20, m. 15. 17087g

Zgubiono legitymację studenc-ką A. H. na nazwisko Bogu-mił Stypuła. 17007g

Skradziono książeczke wojsko-wą RUK Poznań-Miasto, karte meldunkowa na nazwisko Ka-zimierz Kubala. 17126g

Zgubiono karte meldunkowa, wystawioną przez GRN w Mi-łosławiu pow. Września karte rejestracyjną portfel: foto-grafie. Lucjan Melewsli. Bia-łopiątkowo. 14171p

Zofia Świeradowa dziękuje Prezydentowi RP Bolesławowi Bierutowi

Odnaczona ostatnio Złotym Krzyżem Zasługi, za patriotyczną postawę i wzorowe wypełnianie obowiązków wobec Ludowej Ojczyzny — Zofia Świeradowa z Czarnkowa (woj. poznańskie), jest młodością chłopką, prowadzącą wspólnie z mężem gospodarstwo rolne.

Oprócz obowiązków wzorowej gospodyni ma czas na pracę społeczną, z której wywiązuje się zawsze należycie. Jako aktywna członkini ZSL należy ona do grona radnych PRN, jest wiceprezesem Gminnego Zarządu ZSCh, członkinią Komisji Rolnictwa i Leśnictwa przy PRN, członkinią Komisji Rolnictwa i Leśnictwa przy PRN, członkinią Koła Gospodyń Wiejskich.

Świeradowa, po otrzymaniu zaszczytnego odznaczenia za swą naprawdę pełną poświęcenia i ofiarną pracę dla dobra odbudowującego się kraju, napisała list do Prezydenta RP Bolesława Bieruta. W liście tym między innymi czytamy:

„Ja, Zofia Świeradowa, młodość chłopką z Czarnkowa, woj. poznańskiego, pragnę gorąco wyrazić Panu — Panie Prezydencie — moją szczerą wdzięczność za tak wysokie i zaszczytne odznaczenie, jakie otrzymałam i przyrzekam, że będę się nadal starała świecić przykładem wszystkim kobietom wiejskim i gorliwą swą pracą przyczynić się do wykonania planu 6-letniego i utrwalenia pokoju na świecie.“ (S)

Przemysł mleczarski szkoli

Centralny Zarząd Przemysłu Mleczarskiego, odczuwając poważny brak fachowców w dziedzinie mleczarstwa, przeprowadza szereg kursów. Szkółką się na nich przyszli maslarze, serownicy, kazeiniarze i laboranci.

Szczególnie ważną i odpowiedzialną jest w każdej mleczarni funkcja laboranta. Do niego bowiem należy kontrola jakościowa produkcji, prowadzenie ścisłego rozrachunku jednostek tłuszczowych itp. Mając powyższe na uwadze Ekspozytura Wojewódzka CZPMI w Poznaniu zorganizowała ostatnio specjalny dwutygodniowy kurs dla laborantów. Zajęcia teoretyczne, jak i praktyczne uwzględniały szczególnie ocenę produktów mleczarskich.

Kurs z tytułem przewodnika nauki ukończyli: Zbigniew Bera z Koła, Franciszek Konopka z Czarnkowa, Halina Papiewska z Piły i Halina Jankowska z Grodziska.

Ekspozytura Wojewódzka Centralnego Zarządu Przemysłu

Nowi inżynierowie opuścili mury SI

Grono profesorów z rektorem Szkoły Inżynierskiej prof. Orgelbrandem na czele zebrało w sobotę młodych inżynierów, którzy ukończyli studia Wydziału Inżynierii S. I. w Poznaniu. Pewna część z nich już pracuje, a reszta opuszcza Poznań, udając się m. in. do zakładów pracy w Warszawie, Wrocławiu, Nowej Hucie, Katowicach, Szczecinie i Tarnowie, dokąd została skierowana.

Dyplom inżynierów budownictwa lądowo-wodnego otrzymali: Stanisław Bała, Eugeniusz Bertling, Tadeusz Borowicz, Kazimierz Cebulak, Zdzisław Gembiński, Henryk Graizer, Edward Franek, Andrzej Ignaszak, Andrzej Jaromiński, Wacław Łatawiec, Władysław Łanicki, Andrzej Marchocki, Henryk Nowak, Kazimierz Plekoś, Karol Przystański, Lesław Serwacki, Ryszard Stelmach, Piotr Waśko, Bolesław Wasilewski, Tadeusz Wozniak i Mieczysław Wysocki.

szu Mleczarskiego w Poznaniu, doceniając również konieczność krzewienia wiedzy technicznej wśród szerokiego mas pracowniczego oraz znaczenie dla gospodarki narodowej rozwijającego się ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczości, powołała do życia Klub Techniki i Racjonalizacji. Jego przewodni-

343 tys. złotych oszczędności

Przy wszystkich Zakładach Energetycznych Okręgu Zachodniego istnieją Kluby Techniki i Wynalazczości. Najlepsze wyniki osiąga klub gorzowski.

Przy centrali ZEOW w Poznaniu powstał w listopadzie Centralny Klub Techniki i Wynalazczości, którego zadaniem jest udzielanie jak najdalej idącej pomocy racjonalizatorom oraz opiniowanie ich pomysłów i projektów. Klub czynny jest trzy razy w tygodniu — w poniedziałki i piątki w godz. od 15 do 18 oraz w środy od 17 do 20.

We współzawodnictwie na odcinku racjonalizacji, wybił się w październiku na czoło Zakład Sieci Elektrycznych w Stargardzie, a w listopadzie br. — zespół elektryków w Jastrowie, pow. Pila. Najgorzej zakładowo jest w tej chwili elektrownia poznańska, mimo, że dawniej zajmowała stałe jedno z czołowych miejsc.

W okresie ostatnich dwóch miesięcy w Zakładach Energetycznych Okręgu Zachodniego zgłoszono ogółem 71 projektów racjonalizatorskich, z których 49 zakwalifikowano jako dobre.

Mistrz elektryk Kazimierz Grzegorzczak z Poznania usprawnił naprawę generatora elektrycznego w Pile, co przyniosło ponad 20.000 złotych oszczędności. Na pomysł równoległej pracy maszyn prądotwórczych i przetwórczych w elektrowni Leszno wpadł mistrz Maksymilian Makowski i elektryk Romuald Kowalewski z elektrowni leszczyńskiej. Usprawnienie to dało około 130.000 złotych oszczędności.

Bardzo poważnym udoskonaleniem zmniejszającym awarie sieciowe jest zaistnienie wyłącznika olejowego do cewki Petersena w sieci wysokiego napięcia. Dokonał tego inż. Zbigniew Fabierkiewicz i Mojżesz Juner z Zakładów Sieci Elektrycznych w Szczecinie. Ogólna suma oszczędności, jaką uzyskały poszczególne zakłady z ostatnio zakwalifikowanych usprawnień, wynosiła około 343.000 złotych. Należy przy tym dodać, że Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego zdobyły w listopadzie br. na odcinku racjonalizacji III miejsce w skali ogólnokrajowej.

Koominiaarz!

Donośny, monotonny głos nie budzi wątpliwości co do zamierów przybitych.

Wstawał szybko, żono i zabezpiecz piec. Z kominarzem nie ma żartów. Są sympatyczni, ale nie podczas roboty. Ja spieszę do biura.

Zbudzona żona wstaje i zabiera się do pracy: kroi pasy papieru, macza we wodzie i nakłada na wszystkie szpary pieca.

— Co robisz, mamusi? — pyta synek.

— Kominarz przyszedł, synku. Będzie czyścił komin. Lecz odejść od pieca...

Wreszcie robota skończona. Mijają dwie godziny. Nasza znajoma kończy poranne porządki i zabiera się do rozniecania ognia. „Pomaga” jej 2-letni synek. A więc wpiersz trochę papieru, drewna, potem węgla i podpalę... Za chwilę już ogień huczy wesoło. W tym słychać jakiś łoskot w kominie. Jest coraz bliżej i naraz przez otwarte drzwi bucha płomień i tuman sadzy. Mamusia patrzy na synka, synek wystraszony na mamusię. Dziecko rączkami rozciera sadzę na buzi.

Wesoła historia, prawda? Wesoła, owszem, lecz nie dla poszkodowanych. W tym wypadku kominarz-chłopcy, którzy, jak mówią, przynoszą ludziom szczęście, — zamiast szczęścia dostarczyli dodatkowej pracy, brudnej, a przy tym całkowicie niepotrzebnej. Wystarczyło bowiem przeczyścić komin wtedy kiedy się to zapowiedziało, to jest w godzinach rannych, gdy byli przygotowywani na to mieszkańcy, a nie dopiero w godzinach wieczornopodniewnych. Nie psoczyliby ludzie na sympatycznych kominarzy. Lecz to się więcej nie powtórzy, prawda? (czw)

czącym jest inż. arch. Józef Lewandowski, który zorganizował w listopadzie br. kurs konstrukcyjno-kreślarski, mający na celu wykształcenie kadr Powiatowych i Miejskich Zakładów Mleczarskich, Warsztatów Naprawczych, Składowi Zasobów i Ekspozytury Wojewódzkiej dla sprawnego wykonywania zadań inwestycyjnych, kapitalnych remontów oraz konserwacji budynków i urządzeń.

Kurs ten włączy dyscyplinowanych, ideowo i zawodowo przeszkolonych pracowników do konkretnych prac dla przedterminowego wykonania planu 6-letniego i da robotnikom możliwość szybszego przydziału odpowiedzialniejszej pracy i awansu. Ponadto kursieci zdobędą nowy zawód kreślarsko-konstruktor. Kurs obejmuje 350 godzin wykładów i zajęć praktycznych. Na wykłady zapisało się już 65 pracowników.

(wjc)

Szmerzy Poznań

MUSIELI SKAKAĆ

Przystanek przy Moście Dworcowym. „Czwórka” rusza i skręca na... Wilde. Zmiana trasy? — Nie to, tylko skrócenie drogi. Z pasażerów nikt jednak o tym nie wiedział. Dowiedzieli się od konduktorki dopiero po ruszeniu tramwaju. I wtedy zaczęło się. Ludziska wyskakowali w biegu, narażając się na kalectwo lub mandat karny. Działo się to 5 XII godz. 10.15.

TO CI REKLAMA



Ilustracja z amerykańskiego magazynu „Life”? Nic podobnego! To tylko reklama podnoszenia oczek. Pikaantna i swawolna. Nie powstydziliby się jej przedwojenny tygodynik „Bocian”. Szmerzy Poznań widzieli ją w oknie wystawowym firmy Ta-Wol, przy ul. Szkolnej.

PULAPKA

Nieprzyjemna to rzecz, gdy nagle traci się równowagę i boleśnie zaznajamia się z brukiem ulicy...

A spotkać to może każdego przechodnia w godzinach wieczornych przy Starym Rynku, tuż przy kamienicy nr 86, gdzie pozostawiony bez ogródek stós gruzów stanowi niebezpieczną pułapkę dla niewtajemniczonych.

Zgłaszając się do pracy w przemyśle węglowym — zapewniasz rodzinie i sobie dobre warunki materialne

Teatry

OPERA — g. 19 „Halka”

MŁODEGO WIDZA — g. 17 „Ośiem lalek i jeden miś”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Skandal w Clochemerle” (od lat 18)

BALTYK — g. 16, 18 i 20 „Poddany”

MUZA — g. 16, 18 i 20 „Historia jakich wiele”

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Czekaj na mnie”

WARTA — aktualności: g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „Biały kiel”, g. 18 i 20 „Potępieni”

SWIETLICA ZEOW — g. 11 „Wielki obywatel”

Zwalczymy i te przejawy chuliganstwa

Sprawie automatów telefonicznych poświęciliśmy już kilka notatek i artykułów. Ostatnio wskazywaliśmy na ich niedostateczność jeszcze w Poznaniu. Odpowiedź, jaką nadesłało nam Ministerstwo Poczty i Telegrafów w zupełności wyjaśnia ten stan rzeczy: otóż MPIT posiada pewien zapas automatów, jednakże rozmaitego typu, co pociąga za sobą konieczność dostosowania ich do istniejącej sieci telefonicznej. Stopniowo jednak uruchamiać się będzie coraz to dalsze aparaty wrzutowe.

Do tego czasu koniecznym jest, aby sklepy handlu uspołecznionego i gospody udostępniły swoje aparaty telefoniczne szerszemu ogółowi; sprawę tę reguluje specjalny okólnik Ministra Poczty i Telegrafów, ogłoszony w „Dzienniku Poczty i Telekomunikacji” (nr 19 z dnia 5 X 1951 roku). Niestety, do tej chwili jeszcze kwestia ta nie doczekała się należytego rozwiązania: PZG i PSS umożliwiły wprowadzić szerokiego ogółowi korzystanie z telefonów w swych placówkach, lecz skądże mamy wleźć, że dany sklep telefon posiada? Nadal brak na drzwiach wejściowych odpowiednich tabliczek o treści „telefon — rozmowa 50 gr”. A sklepy MHD? Te, niestety, telefonów do tej pory nie udostępniły publiczności, nie mówiąc już o braku wspomnianych wywieszek. Wprowadzenie tabliczek tak zamówiło centralnie Ministerstwo Poczty — jednakże do czasu ich wydrukowania i rozdzielenia — PZG, PSS i MHD muszą sobie poradzić same — sposobem gospodarczym.

To byłaby jakby jedna strona medalu sprawy automatów telefonicznych. A druga? Druga to — chuligani. Bo trudno nazwać inaczej osobników, którzy wrzucają do automatów guziki, blaszki, stare monety, zabierają książki telefoniczne, części urządzenia kabla, a nawet... je zanęcają!

Wydaje się, że oprócz znanych nam już „gatunków” chuliganów — mamy tu do czynienia z odmianą chuliganów

pocztowych, którzy robią wszystko, aby niszczyć mienie społeczne. Świadczą o tym również fakty wrzucania do umieszczonych na peryferiach Poznania skrzynek pocztowych — makulatury i kamyków, tłumaczenie szybkie przykrywających wykazy z uwidocznionymi godzinami opróżniania skrzynek, a także zakłócanie blasku kontrolnych z wyblitym czasem następnego wybierania listów.

Smutne to są fakty. Z chuliganami pocztowymi musimy rozpocząć energiczną walkę. Winna ona być prowadzona przede wszystkim przez szkoły, bo niestety, na podstawie obserwacji trzeba stwierdzić, że większość opisanych „wyczynów” jest „dziełem” uczniów wyższych klas szkół podstawowych i zawodowych. Uważamy, że we wszystkich zakładach nauczania trzeba jak najszybciej rozpocząć szeroką akcję uświadamiającą, której zadaniem będzie wyjaśnienie młodzieży znaczenia urządzeń komunalnych dla utrzymania normalnego biegu naszego życia i dla naszej gospodarki narodowej, a jednocześnie pletnowanie złośliwych wybryków społecznych jednostek. (wp)

12 KRONIKA GRUDZIEŃ



WTOREK
Damazego
Daniela

Słońce w.: 7.52
zach.: 15.39
Księżyc w.: 13.47
zach.: 6.14

Zachmurzenie zmienne i miejscami przelotne opady w postaci deszczu lub śniegu. Chłodno. Nocą lokalne przymrozki. Dniem temperatura maksymalna od +2 do +5 st. C. Wiatry dość silne lub silne i porywiste zachodnie i północno-zachodnie.

Dyżur pełni: Państwowy Szpital Klin. im. Święcieckiego (chirurgia i internia), ulica Przybyszewskiego 49

WYDAWCA: Instytut Prasy

„CZYTELNIK”

REDAGUJE ZESPÓŁ: Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II ptr.), narożnik ul. Marcelesińskiej. — Centrala tel. 62.70 i 64.75; dział miejski tel. 79-88; dział depesz tel. 64.75; nocny (drukarnia) tel. 64.72.

PRENUMERATĘ przyjmuje PPK „Ruch”, Poznań, ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenu. zlecanej: — miesięcznie z 4.05; kwartalnie z 12.15; półrocznie z 24.30. Tel. prenumerat nr 52-931. Tel. komisu nr 16.69. Konto PKO V-6714. OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA”, Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220.110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30; w soboty od 7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka. Przedsiębiorstwo Państwowe. Poznań, ul. Wawrzyniaka 39. K — 2 — 13498

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 10—22 „Paryż w początkach XX wieku”

Wystawy

MUZEUM NARODOWE „Malarstwo polskie realizmu mieszczańskiego I połowy XIX wieku” (g. 10—15)

ARCHIWUM PAŃSTWOWE ul. 23 Lutego 41/43 — „Wielkopolska i Poznań w dokumentach archiwalnym” (g. 10—16)

CBWA ul. Marcinkowskiego 28 — Wystawa prac malarzkich i rysunkowych A. Lenicy pt. „Bulgaria w kraj. obrazie” (g. 10—18)

SWIETLICA ART-Plastyk ul. 27 Grudnia 4 — „Wystawa akwarel art.-mal. Stefana Pajackowskiego” (g. 10—18)

Radio

Program II fala Poznań 249 m

Wiadomości: 5.05, 6.53, 7.55, 17.18.50 (P-n), 21, 23.50

Koncerty:

5.10 — poranny, 6.50, 14.15 — dla wszystkich, 14.50 (P-n) sonata A-dur na skrzypce i fortepian, 15.20 (P-n) — piosenki chóru rewersów, 16.20

(P-n) — uczniowy Państwowej Szkoły Muz. i Lic. Muz., 17.15 (P-n) rozrywkowy, 18 muzyka ludowa, 20 — symfoniczny, 21.35 — Festiwal Muzyki Polskiej, 22.35 — muzyka taneczna, 23 — fragmenty z I aktu op. „Trystan i Izolda”

Audycje inne:

6.15 (P-n) — Sprawa jest prosta, 6.18 (P-n) O czym rolnik powinien pamiętać, 13.30 i 13.55 — szkolna, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszelchnia Radiowa, 17.40 (P-n) — dla kobiet, 17.45 — poradnik językowy, 18.30 — Wszelchnia Radiowa, 19.05 (P-n) montaż pt. „Dawniej a dziś”, 19.20 (P-n) — dla wsi, 19.30 — muzyka i aktualności



Tak najłatwiej. Najłatwiej zespuli zegar po prostu zalepić poprzecznymi paskami papieru. Jeżeli użyjemy do tego celu dobrego kleju, to mogą one przetrwać całe miesiące. Tak właśnie dzieje się z paskami, naklejonymi na zegarze, umieszczonym pod numerem 48 przy ulicy Garbary w Poznaniu.

Rozumieamy, że mechanizm zegara może od czasu do czasu odmówić posłuszeństwa; mówić się wtedy trudno — zakleja go się na dzień, dwa paskami papieru, by nie wprowadzał w błąd

